Nr. 67. Sroda, 23. Marca 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kształtuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymną cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St· Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, tetralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartaluie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

Pp. Prenumeratorowie, abonujący „Echo“ przy *Gazecie Lwowskiej*, otrzymają wraz z numerem dnia 2 kwietnia arkusz oddzielny, zawierający początek prac i artykułów rozpoczętych w kwartale I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejsza Pani Cesarzowa i Królowa wyjechała dnia 21 b. m. po południu z Wiednia do Pesztu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej godność Podkomorzych z uwolnieniem od taksy: Podporucznikowi rezerwy pułku dragonów księcia Windisch-Graetz nr. 14 i praktykantowi konceptowemu przy dolno-austryackiem Namiestnictwie, Aloizemu hrabiemu Trauttmansdorff-Weinsberg; podporucznikowi pułku dragonów Aleksandra księcia Heskiego i Reińskiego nr. 6, Janowi hr. Boleście Koziebrodzkiemu, i rotmistrzowi zasłużbowemu, Eugeniuszowi hrabiemu Zamoyskiemu.

Od dnia 10 do dnia 17 marca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Świerzb u koni: w Olszynach (pow. gorlicki) i w Kudynowcach (pow. złoczowski).

W powyższym okresie czasu wygasł:

Świerzb u koni: w Medusze (pow. stanisławowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Nad wszystkiemi wypadkami w dziedzinie polityki zagranicznej góruje w tej chwili fakt przyłączenia się Włoch do sprzymierzonych z sobą ściśle Austro-Węgier i Niemiec, a tem samem przyjęcia przez to królestwo programu, na którym opiera się związek dwóch Cesarstw, programu którego jedynym i wyłącznym celem jest zapewnienie Europie dobrodziejstw pokoju i uchronienie jej na przyszłość przed katastrofami wojennemi. Wobec tylekroć wypróbowanych tendencyj austro-niemieckiego aliansu, należy uważać za rzecz zupełnie zrozumiałą, iż opinia publiczna w Europie, z małemi tylko wyjątkami, powitała radośnie wiadomość o stanowczym zwrocie włoskiej polityki zagranicznej, upatrując w tem słusznie wzmocnienie stosunków pokojowych i spotęgowanie rękojmi, że niebezpieczeństwo zawikłań międzynarodowych przestanie na długie czasy zagrażać naszemu kontynentowi.

Ogólnie poczytują za niezmierną zasługę hr. Robilantowi, który lojalnem postępowaniem i trafnym wyborem środków dla przeprowadzenia swych celów politycznych, umiał pozyskać sobie zupełne zaufanie zarówno włoskich kół decydujących, jak i kierujących mężów stanu w Berlinie i Wiedniu, iż dołożył wszelkich starań celem odnowienia związku w chwili, gdy zachmurzał się horyzont europejski. A zasługa zaś jego tem jest większą, iż dokonał tego tak ważnego dzieła wśród wielu i bardzo poważnych trudności, stawianych przeważnie ze strony tych grup parlamentarnych, które ulegając aspiracyom republikańskim, nie kryły się ze swemi sympatyami dla Francyi i pragnęły wytworzenia aliansu, któryby stanowił rodzaj przeciwwagi wobec przymierza dwóch Cesarstw. Tem się też tłómaczy, iż cała prasa francuska przyjęła z niechęcią wiadomość o utrzymaniu się dotychczasowego gabinetu we Włoszech, z chwilą bowiem, gdy p. Depretis i hr. Robilant zdecydowali się pozostać u steru, zniknęła sama przez się nadzieja połączenia Włoch z Francyą węzłem silniejszym. Wobec jednak głosów i komentarzy, jakie dochodzą z Paryża z okazyi przyłączenia się Włoch do Austryi i Niemiec, zwracają uwagę zarówno niemieckie, jak wiedeńskie i peszteńskie dzienniki, że we Francyi niepotrzebnie niepokoją się tem, iż Włochy nie zboczyły z drogi, na którą weszły już przed kilkoma laty. Włochy mają wprawdzie powód do niezadowolenia z polityki, jaką prowadzi wobec nich od lat kilku republika francuska, lecz można zapewnić, że owo niezadowolenie nie wpłynęło bynajmniej na ostatnią ich decyzyę, owszem Włochy, przyłączając się do Mocarstw, których program pokojowy nie podlega żadnej zgoła dyskusyi, dowiodły tem samem, że nie chcą w innej, jak tylko w drodze dyplomatycznej, załatwiać swych rachunków z Francyą. Tak samo, jak Austro-Węgrom nikt nie poważyłby się insynuować nieprzyjaznych wobec Francyi zamiarów, pomimo, iż pozostają z Niemcami w jak najściślejszych stosunkach, zarówno też nie ma powodu podsuwać Włochom jakichbądź ukrytych intencyj.

Włochy przystępując do austro-niemieckiego związku, zidentyfikowały się z przewodnią myślą jego programu, który ma jak wiadomo wyłącznie pokojowy i obronny charakter. Wszędzie też, gdzie przejawia się szczere dążenie do ochronienia istniejącego porządku i spokoju europejskiego przed gwałtownemi wstrząśnieniami, przystąpienie Włoch do przymierza dwóch środkowo-europejskich cesarstw zostanie niezawodnie powitanem jako cenna zdobycz na polu międzynarodowej polityki, jako rękojmia spełnienia najgorętszych życzeń ludów.

Rada Państwa.

(CXXV Posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 21 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes dr Smolka

---

11)

Między Warszawą a Puławami.

(Dokończenie.)

Franciszek Dmochowski za powagę nigdy nie uchodził, ale za użytecznego pracownika, tłómacza, kompilatora, a w potrzebie dziennikarza i polemistę. Książę generał popiera jego nieudane przedsięwzięcia dziennikarskie, skarży się atoli na grzechy językowe pism Dmochowskiego.

Jak w kołach literackich, tak i w salonach warszawskich, wśród dam objawiła się zmiana, postęp czy reakcya, nowe wpływy, odmienne pojęcia, smak, nowe typy towarzyskie. Przerwała się w tej generacyi przędza, wysnuta z czasów wielkiego sejmu, zastąpił ją powiew zachodni legitymizmu, religijności — powiew, w którym się mieszały pierw astki idei kongresu 1815 roku, z tem co w epoce restauracyi zaczęło się budzić na Zachodzie. Puławy wyszły z mody, powtarzano w tych kołach *on y sent de la rance.* Alegoryczne obrazy, tendencyjne komedye, sielankowość i chęć propagandy już nużyła i zużyła się. Niemcewicz teroryzował jeszcze swym dowcipem i sarkazmem, ale zaczęto się buntować. Zarzucano poprzedniemu pokoleniu lekkość obyczajów, manierę i afektacyę. Przybyło nieco cnoty, ubyło polotu. Konserwatyzm był zaprawiony kosmopolitycznie — patryotyzm stracił na uczuciowości, oblekł się w spokój, krytycznie spoglądał w przeszłość i wytykał jej sprzeczności.

Świat warszawski podzielił się nie powiemy na dwa obozy, bo stanowczej niechęci, współzawodnictwa i antagonizmu nie było, ale na dwa rodzaje i typy salonu, w jego znaczeniu towarzyskiem, literackiem i politycznem. W jednym utrzymywały się jeszcze tradycye puławskie z nastrojem patryotycznym, sentymentalnym i z całym przyborem znanego nam stylu — tu przewodniczyła sędziwa, ale zawsze pełna życia, zapału w rzeczach narodowych, w rzeczach sztuki i w sprawach dobroczynności, księżna generałowa. Pamiętniki Dembowskiego, Skarbka, źródła, z których p. Falkowski daje obraz tego odnowionego ruchu w stolicy snującego się aż do roku 1830 a ciągle z przędzy tych wspomnień sejmu czteroletniego i Kościuszki, legionów i księcia Józefa. W tym świecie dominował Niemcewicz.

Codzienna styczność zacierała napozór różnice drugiego kierunku, który przynosił z sobą pewną reakcyę, a choć świeższy i modniejszy, miał więcej chęci, przeciwstawiał równowagę rozsądku polotom uczuciowości. Tu znów wpływ Kajetana Koźmiana był przeważny.

W szczegóły kroniki warszawskiej, gdzieindziej szeroko opowiedziane, nie zapuszczamy się. Jak te dwa światy wzajemnie na siebie patrzyły, jak się sądziły, wskaże nam niedrukowany list kasztelana Koźmiana do pani Rozalii Rzewuskiej, która miała napisać jakiś pamiętnik o Puławach.

Czy napisała? nie wiemy — mamy tylko pod ręką autograf listu Kajetana Koźmiana *):

„Mój syn mi powiedział — pisze Koźmian do pani Rzewuskiej — że JWPani Dobr. z pobłażającą łaskawością czytujesz moje odezwy, spróbuję, czy ją nieco dłuższą nie znudzę i nie uśpię. Pamiętniki w rodzaju i zakresie, jaki sobie sama autorka zamierzyła, nic trafniej, nic rzetelniej i bezstronniej nakreślić nie można — wszędzie znać, że zacna i wzniosłych czuciów osoba pisze życie domowe tych, których z wielkich cnót i zalet szacowała, a których jednak przesadę i znaturalizowany w towarzyskiem obejściu przymus do stopnia, że się samą naturą być zdawał, bystrzejszym wzrokiem od innych przejrzała.

„W czasie swoim Puławy były wykształconą Polską, miały przecież sobie tylko właściwy i odrębny ton, sposób, zwyczaje, obyczaje, czucia, wyobrażenia, wzór powabny najtrudniejszy do naśladowania dla Polaków, najnieszczęśliwszy dla tych, którzy się pokusili nie udawać. Była to Paphos czy Cytera polska, Owidyusz jaki mógłby bardzo interesujące wydać metamorfozy, z tych nimf i najad nadwiślańskich, które otaczały dwór bogini zalotności i wdzięków. Masz JW. Pani Dobr. słuszny powód sądzić, że zbiór obyczajowy tego małego królewskiego dworu byłby nader ciekawy i zajmujący dla czytelników. Ileż rozmaitego rodzaju przedmiotów, wydarzeń domowych, politycznych, publicznych, niespodzianych, sprzecznych cisnęłoby się pod piórem piszącego z młodości i późniejszego wieku.

„Dość sobie przypomnieć kościół Sybilli, tyle poświęceń, tyle wielkich ofiar dla oświecenia i sławy kraju — tyle przymiotów, talentów, cnót towarzyskich. Dość wiedzieć wypadek skradzionych Skowrońskiemu pieniędzy, wykupienie kilku tysięcy Szumlańskiego z niewoli, aby uwielbiać Puławy. Ten też jest duch JWPani Dobr. pisma, przeziera przez niego przyjaźń. Księcia życie na trzy epoki przedzielić można; w młodości lekki, płochy, zalotny, niestały, marnotrawny czasu i pieniędzy — w średnim ważnemi sprawami zajęty, czynny, pożyteczny krajowi wpływem, rozumem i bogactwy — w starości poważny, wszystkim pobłażający, pracą młodych i ich losem zajęty *Censor Castegatore minor*, zawsze wesoły, przystępny, grzeczny, stały wielbiciel płci pięknej i towarzystwa. Z charakteru swego we wszystkich epokach swego życia słaby — w społeczeństwie z mężczyznami poufały, łatwy, z poufałymi zaś przyjaciołmi żartobliwy aż do rubaszności. Najulubieńszym przedmiotem jego rozmów były w chwilach poważniejszych nauki, w chwilach weselnych kobiety, intrygi miłosne, mistyfikacye; w tych rozmowach często Woltera (*sic*) Pirona przypominających okazywał, że atmosfera wieku dwóch Augustów i Ludwika XV nasiąknął i z niej się otrząść nie mógł. Czaplic, Dłuski, St. Łukaski a nawet Ignacy Potocki wiernie mu wtórowali. Taki był wiek, że najoświeceńsi i najwięcej wykształceni ludzie poniżali się bufonadami, lub płaskiemi a rozpustnemi konceptami, do których sobie wynaleźli słownik dwuznacznych wyrazów, zrozumiałych jedynie przez Oborską. Takim był naczelnik tego wieku Stanisław August; biskup Naruszewicz i Trębecki umieli głaskać tego rodzaju pismami i żartami ucho rozpustnego pana; tego talentu ostatki jeszcze reprezentował Niemcewicz swojemi nieśmiertelnemi bufonadami i konceptami, których wyskok widzieliśmy w podarku i napisie na nim przesłanym na loteryą pani Wąsowiczowej.

„Uważałem, iż zaraz na początku pisma autorka wyznaje, że księcia generała niedość znała, aby o nim obszerniej mówić mogła a tylko przez wyraz „mówiono, że umiejętność 17 języków zjednała mu imię uczonego“ wychodzi z tego położenia. Książę generał śmiało twierdzić można nie tylko był jedynym opiekunem nauk w Polsce, lecz nadto był jednym z najuczeńszych ludzi w kraju. Nie miał on wysokiego talentu do wymowy, ani nawet smakownego i łatwego stylu w pisaniu. Pisma jego i mowy trąciły zawsze wiekiem Augusta III, co i królowi Stanisławowi Augustowi nie bez powodu za-

*) Udzielony nam przez wnuka Stanisława Koźmiana.

zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15. Izba licznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Z prezydyum gabinetu jest zawiadomienie, że w miejsce byłego posła Deyma wybrany jest z większej posiadłości czeskiej posłem hr. Czernin.

Prezes podaje złożony na ostatniem posiedzeniu wniosek Schönerera o utworzenie Izb rolniczych ku poparciu. — Wniosek nie zyskuje dostatecznego poparcia.

Minister spraw rolniczych, hrabia Falkenhayn, odpowiada na interpelacyę Schönerera z dnia 14 b. m. w sprawie zabronienia uczniom akademii górniczej w Leoben łączenia się w stowarzyszenia w tym duchu, że zakaz wyszedł w skutek coraz częstszych, wywołujących zgorszenie i szkodliwych nauce wykroczeń uczniów, należących do stowarzyszeń, a Rząd skorzystał tylko z swego prawa, wydając ten zakaz.

Minister handlu, margrabia Bacquehem, odpowiada na interpelacyę Luzzatty z dnia 18 b. m. o przerwanej w skutek zasp śnieżnych komunikacyi z Tryestem, przedstawiając obszernie przeróżne usiłowania, podjęte natychmiast, aby przynajmniej listy i telegramy konną pocztą z Lublany, a telegramy także linią telegraficzną na wyspę Korfu, dochodziły do Tryestu. Obecnie już wszelka komunikacya przywrócona.

Poseł Schwab wnosi otworzyć dyskusyę nad odpowiedzią ministra sprawiedliwości, barona Prażaka, na interpelacyę swoją o skonfiskowaniu dzienników, które podały sprawozdanie z obrad Izby handlowej w Libercu, nad rozporządzeniem językowem, wydanem do wyższego sądu krajowego w Pradze. — Izba wniosek odrzuca.

Na porządku dziennym naprzód sprawozdanie komisyi legitymacyjnej o wyborze posła Pichlera. — Komisya wnosi zatwierdzić wybór. — Izba bez dyskusyi zatwierdza.

W dalszym ciągu dyskusyi nad §. 42, projektu o kasach asekuracyjnych dla chorych robotników, zabiera głos pos. Adamek i zwalcza wniosek mniejszości komisyjnej (żądającej opuszczenia ustępu, wedle którego władza polityczna może zabronić przedsiębiorcy założenia kasy asekuracyjnej dla swojego przedsiębiorstwa, jeżeliby to narażało powiatową kasę asekuracyjną na szwank). Mowca wywodzi, że kasy przedsiębiorstw dają przedsiębiorcy wielką przewagę nad robotnikami, wiążą robotników do miejsc i stawiają ich w uciążliwym stosunku zależności względem przedsiębiorcy. Nie uwłacza bynajmniej wielu przedsiębiorcom, którzy położyli rzeczywiście zasługi około robotników przez założenie kas asekuracyjnych na wypadek choroby, ale tacy przedsiębiorcy niestety do wyjątków należą. Sami robotnicy też stanowczo oświadczają się przeciw tym, tak zwanym, wolnym kasom przedsiębiorstw. Najlepiej byłoby pójść za petycyą praskiej Izby handlowej, która oświadcza się wyłącznie za powiatowemi (przymusowemi) kasami asekuracyjnemi Że mowca mimo to głosować będzie za §. 42, dopuszczającym dalsze istnienie teraźniejszych i zakładanie nowych kas przedsiębiorstw, uczyni to jedynie ze względu na doprowadzenie całej ustawy do skutku.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach tłómaczy, dla czego sam Rząd nie projektował w §. 42 ustępu o ewentualnem przez władze polityczne zabronieniu przedsiębiorcom zakładania kas. Rząd nie chciał kłaść zapory rozwojowi samodzielnej twórczości w dziedzinie asekuracyi robotników (*bardzo słusznie!* z lewicy), uważając projektowane przez siebie kasy powiatowe tylko za czynnik uzupełniający, a nie za kasy wyższego rzędu. Rząd miał też na względzie, że przedsiębiorcy, którzy zakładają kasy asekuracyjne, nie należą do złych żywiołów między przedsiębiorcami. Chodziło Rządowi o wzajemną łączność organiczną między przedsiębiorcami a robotnikami, w celu pozytywnej działalności pomocniczej. (*Bardzo słusznie!* z lewicy.) Siły organiczne, które dotychczas w tej kwestyi były czynne, zdobyły się na rezultaty, o których nie możemy twierdzić, iżby były niepomyślne; i dla tego zdaniem Rządu byłoby to nieco śmiałe przedsięwzięcie przerywać działalność tych sił organicznych. Tego wprawdzie nie czyni także większość komisyi swoim ustępem, wtrąconym do §. 42, ale chce siły te do pewnego stopnia ograniczyć. Dla czegoż atoli Rząd nie sprzeciwia się stanowczo temu ustępowi? Rząd poprostu nie przypisuje mu tego znaczenia, jakie przypisywane mu jest tutaj ze wszech stron. Ustęp ten daje tylko Rządowi upoważnienie pewne. Czy ustęp będzie przyjęty, czy odrzucony, w praktyce mało to będzie znaczyło. Rząd tedy widzi w nim tylko zaufanie, które mu większość komisyi chce wyrazić, a przeciw temu Rząd nie może przecież protestować.

Pos. Neuwirch zwalcza ustęp rzeczony, głównie atoli przemawia polemicznie przeciw mowom wygłoszonym z prawicy podczas tej niepospolicie długiej dyskusyi ogólnej i szczegółowej.

Pos. Prade również oświadcza się przeciw ustępowi, bo niczem nie udowodniono, iżby kasy przedsiębiorstw mogły narażać kasy powiatowe na szwank.

W głosowaniu przyjęto §. 42 wraz z ustępem wtrąconym przez większość komisyjną 142 głosami przeciw 96 głosom.

Poczem sprawozdawca komisyi poseł Biliński oświadcza, że komisya 14 głosami przeciw 4 głosom postanowiła zalecić Izbie odrzucenie poprawki wniesionej na posiedzeniu ostatniem przez posła Wład. Czajkowskiego do §. 37 (zob. sprawozdanie z posiedzenia Izby w numerze 65 *Gazety*.

Pos. Czajkowski broni poprawki swej, wywodząc i tłómacząc, jako zupełnie mylnie ją pojęto, bo nie chodzi mu o wykluczenie szerokich kół robotniczych z pod asekuracyi, lecz o to, żeby setki tysięcy robotników niestałych nie były pozbawione zatrudnienia, na co ustawa bez tej poprawki narażałby ich, bo żaden chlebodawca nie przyjmowałby robotnika niestałego do roboty, gdyby był zobowiązany meldować go władzy dziś przy przyjęciu na robotę, a odmeldować jutro lub pojutrze przy odejściu robotnika, zwłaszcza gdy cała liczba tych robotników niestałych, w ciągu roku, może dojść liczby 2 do 3 tysięcy w któremkolwiek większem gospodarstwie. A chociażby było ich tylko 500, jeszczeby żaden gospodarz obowiązkowi temu nie wydołał, lecz ograniczył się na robotnikach stałych. Robotnicy niestali byliby więc pozbawieni zarobku, a odpowiedzialności za to mowca ani Koło polskie brać na siebie nie myśli. (*Huczne brawa z prawicy*).

Pos. Neuwirth zwalcza wniosek Czajkowskiego jako wyjmujący wszystkich niestałych robotników rolniczych z pod asekuracyi i spodziewa się, że skoro w komisyi go odrzucono 13 głosami przeciw 4 głosom, Izba także go odrzuci.

Pos. Czajkowski stwierdza, że większość trzynastu w komisyi, przypadkiem składa się z samych członków lewicy.

Sprawozdawca komisyi pos. Biliński zrzeka się swego prawa przemówienia na zakończenie dyskusyi.

W głosowaniu przyjęto §. 37my w brzmieniu wniesionem przez pos. Czajkowskiego.

Paragraf 43, który pozwala władzy politycznej nakazać także założenie kasy dla przedsiębiorstwa; paragraf 44, który z pod przepisów o zabronieniu i nakazaniu założenia kasy, wyjmuje przedsiębiorców, należących do stowarzyszenia (cechu) przemysłowego, i paragraf 45, który nakłada karę na przedsiębiorców nie zakładających kasy mimo nakazu, przyjęto bez dyskusyi i na tem przerwano obrady.

Pos. Bendel wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu, dla czego zakazano korowodu niemieckiemu towarzystwu gimnastycznemu w Pradze.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 40. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Wedle informacyj Izba poselska obradować będzie do dnia 1 kwietnia i na sześciu lub siedmiu posiedzeniach, które aż do tego czasu się odbędą, ma załatwić w drugiem i trzeciem czytaniu projekty ustaw o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby i o zaopatrzeniu wdów i sierót po osobach wojskowych, tudzież szereg petycyj. Komisya budżetowa ma przyspieszyć obrady swe tak, aby obszerne sprawozdanie jej o preliminarzu budżetowym, mogło przed wakacyami wielkanocnemi znaleźć się w ręku posłów, którzy przeto do przestudyowania sprawozdania będą mieli cały czas wakacyj, a skutkiem tego uniknie się czynionego regularnie przez lewicę zarzutu, że między rozdaniem sprawozdania między posłów, a początkiem rozpraw budżetowych za mało było czasu do studyów. Rozprawy te zaczną się zaraz po wakacyach, które ze względu na święta obrządku wschodniego i ze względu na posłów dalmackich, których podróż do Wiednia trwa dni kilka, potrwają do dnia 23 kwietnia. Czy odroczenie sesyi na czas wakacyj nastąpi *ex praesidio*, czy też rozporządzeniem cesarskiem, dotychczas niewiadomo.

(*Gl*) Komisya przemysłowa Izby poselskiej podjęła przerwane przez długi czas obrady nad projektem rządowym, o reformie górniczych kas brackich. Jak czasu swego donieśliśmy, komisya, chcąc nabrać wyobrażenia o skutkach projektowanej ustawy pod względem ewentualnego zwinięcia niewypłacalnych kas brackich, postanowiła była udać się do Rządu, aby przedłożył bilanse kas niedomagających. Naokoło tego punktu drażliwego toczyła się cała dyskusya na posiedzeniu onegdajszem Obecny na niem Minister rolnictwa (i spraw górniczych) hr. Falkenhayn wypowiedział mniemanie, że tablice statystyczne, dodane do projektu, powinnyby komisyi wystarczyć, i objaśnił, w jaki sposób Rząd doszedł do rezultatów zawartych w tablicach; oświadczył jednak, że gotów cały materyał przedłożyć subkomitetowi lub referentowi dla poufnego traktowania, nie widząc konieczności, żeby go cała komisya poznała. Członkowie lewicy jednak domagali się przedłożenia materyału całej komisyi, a tego samego zdania był przewodniczący pos. Hausner, który jednak dodał, że Rząd, aby nie kompromitować kas niedomagających, może opuścić nazwy kas i miejscowości, a tylko liczby każdej kasy podać do wiadomości komisyi. Pan Minister oświadczył, iż od siebie samego nie uczyni tego, ale zapyta na Radzie ministrów, czy można w ten sposób przedłożyć komisyi materyał cały.

(*Gl.*) Komisya kolejowa Izby poselskiej skończyła obrady nad projektem rządowym o pokryciu wydatków łożonych ponad uchwalone preliminarze w etacie skarbowych dróg żelaznych przez lat kilka i przyjęła projekt, dodając szereg rezolucyj. Sprawozdanie *Reichsraths-Correspondenz* z dwu posiedzeń komisyi świadczy, że dyskusya była bardzo ożywiona. Dyskusya tyczyła się rezolucyj, w których wyraża się krytyka przekroczenia kredytów, a sprawozdanie rezolucyj nie przytacza. Lewica uznawała je za zbyt łagodne, a szczególniej usiłowała zwalić winę na pana Ministra skarbu. Z przemówienia komisarza rządowego, generalnego dyrektora skarbowych dróg żelaznych bar. Czedika, okazuje się, że właściwe przekroczenie wydatków schodzi z 5,368.000 zł. na stosunkowo bardzo drobną kwotę 100.000 złr., gdy się strąci z tamtej sumy wydatki tego rodzaju, jak n. p. 2-milionowe uposażenie funduszu rezerwowego. Bar Czedik oświadczył, że sprawozdanie administracyjne dyrekcyi generalnej z r. 1886 wykaże, iż zarzuty czynione przez członków lewicy są niesłuszne.

Wypadki bułgarskie.

Członek delegacyi bułgarskiej Stoiłow ma powrócić dzisiaj do Sofii, zaś Radosławow przybędzie dopiero za dni kilka.

Z Sofii telegrafują, iż trzymani dotychczas w t. z. centralnem więzieniu Nikiforow, Canow i Kiesimow przeniesieni zostali na inne bezpieczne miejsce, zkąd wypuszczeni zostaną na wolność za złożeniem kaucyi. Stronnicy Cankowa przyrzekli Riza bejowi, iż życzenia swe przedłożą mu pisemnie.

Jak donoszą do *P. Lloydu* z Konstantynopola, panuje tam przekonanie, iż misya Rizy baszy w Sofii nie odniesie żadnego skutku. W obecnem stadyum rzeczy, gdy stronnictwa opozycyjne zeszły zupełnie z toru legalnego i rzuciły się na drogę rewolucyjną, nie da się absolutnie nic osiągnąć środkami moralnemi, jakiemi posługiwała się dotychczas i pragnie posługiwać W. Porta. Rząd turecki mniej obecnie niż kiedykolwiek, dałby się nakłonić do środków przymusowych lub zbrojnej interwencyi.

Gdy przed kilku dniami w. wezyr zapytywał się Cankowa, jak należy rozumieć ostatni ustęp jego memoryału, a na to otrzymał odpowiedź, że „okupacyę Bułgaryi przez wojska otomańskie“, odwrócił Kiamil basza rozmowę na inny przedmiot i nie dotknął już ani słówkiem samego memoryału. W kołach W. Porty — pisze dalej organ peszteński — nie powstała ani na chwilę myśl zarządzenia przeciw Bułgaryi lub Wschodniej Rumelii kroków przymusowych i nie ma też do podobnej akcyi najmniejszego powodu, a to tem bardziej, że obecny rząd w Bułgaryi nie naruszył dotychczas w żadnym kierunku powagi i suwerenatu sułtana. Co się tyczy sułtana, to ten pragnie gorąco zakończenia przesilenia w Bułgaryi i utorowania drogi dobremu porozumieniu między Rossyą i Bułgaryą obawiając się, aby dalsze trwanie obecnych stosunków, nie sprowadziło obcej i zupełnie niepożądanej interwencyi.

Z Petersburga.

(Szczegóły zamachu na cara. — Katkow)

Nazwiska aresztowanych spiskowców, którzy w pierwszych dniach zuchwale odmawiali zeznań, zostały już stwierdzone. Wszystkich trzech poznał inspektor uniwersytetu petersburskiego jako niedawno zapisanych studentów nazwiskiem: Generałow, Andrjuczek i Ossypanow. W ogóle uwięziono dziewięć osób prywatnych na ulicy z bombami w kształcie rozmaitych atrapp. Jeden z tych dziewięciu, przyprowadzony do biura prefektury policyjnej, celem przesłuchania, rzucił bombę, którą miał pod płaszczem ukrytą, pod nogi komisarza policyi. Bomba z niewiadomych przyczyn nie wybuchła.

Berlin. Tagbl. donosi, iż car przeznaczył dla agentów policyi, tytułem wynagrodzenia za sumienne sprawowanie obowiązków 20.000 rubli. Ten sam dziennik donosi, iż jeden z komisarzy policyjnych, skompromitowany w sprawie zamachu popełnił samobójstwo, przed śmiercią zaś poczynił jeszcze bardzo ważne zeznania.

Zaraz po zamachu, jak donosi *Wiener Allg. Ztg.*, poplecznicy Katkowa wezwali go do Petersburga. Katkow nie stawił się jednak. Miał popaść w niełaskę cara dlatego, iż ośmielił się zaofiarować rządowi na sprzedaż swoje liceum w Moskwie za wygórowaną kwotę 500.000 rubli. Car odrzucił ofertę, zaznaczając, iż Katkow otrzymał tytułem samych wsparć od rządu przeszło 500,000 rubli. Także i w opinii publicznej miał stracić bardzo wiele; sfery wysokich dostojników zwracają się wprost przeciw niemu. *Nat. Ztg.* donosi, iż sprawcy zamachu mają być skazani na śmierć przez powieszenie, poczem car ma ich ułaskawić zmieniając karę na dożywotnie wygnanie na Sybir.

---

rzucano. Pan Fihsem, bibliotekarz Fryderyka II, w dziele swojem uznał księcia generała za najsławniejszego bibliografa europejskiego. Na poparcie tego, co tu o księciu generale wyraziłem, śmiem przyłączyć JWPani Dobr. biografię tego księcia przezemnie, na żądanie księcia Adama i na udzielonych mi przez niego notatach życia tego księcia napisaną. Była ona prawie żywcem wytłómaczoną i umieszczoną w zagranicznych pismach. Kochanowski z niej wypowiedział mowę na obchodzie inauguracyi pomnika, który kadeci, dawni jego uczniowie, wznieśli w pałacy kazimierzowskim. Nie jest ona wszechstronną i zatem nie jest dokładną, pisaną była z natchnienia familijnego i dla familii pod wpływem okoliczności, w których wszystkiego powiedzieć i tak powiedzieć jak należało, nie było wolno, trzeba było opuszczać czyny, któreby obrażały drażliwość władzy, trzeba było ostrożnie trącać w tę strunę, którą Rhulier w swojem dziele na Czartoryskich zbyt naciągnął a któren fałszywy czy prawdziwy dźwięk jeszcze brzmiał w uszach całego narodu. O sprawie Dogrumowej nie ma wzmianki — to była jędza, która panów Potockich i księżnę marszałkową omamiła, a ona w śmieszność naraziła mego ojca. Jakkolwiekbądź to słabe pismo da JWPani Dobr. poznać czem był książę dla Polski. Nie wiem co miał w tem Niemcewicz, że będąc odemnie zdolniejszym do napisania życia księcia, mnie księciu Adamowi wskazał. Jest to przeznaczeniem znakomitych ludzi być opisywanymi przez pióra mierne lub nieudolne. W Towarzystwie przyjaciół nauk mimo tylu ludzi zdolnych wyrównać przedmiotowi, naparł się wyrzec pochwalną mowę Skarbek, podówczas młody, mało wiadomy życia księcia, romansista i razem zimny ekonomista polityczny, który na wszystkie rodzaje stylu rzucał się, a żadnego nie miał. Powiedział więc mowę niewymowną i nieodpowiadającą wzniosłości przedmiotu. Kochanowski najsławniejszy bałamut, chcąc moje słabe pismo zrobić dokładniejszem, znalazł, że niedość wybiłem zasługi księcia w opiekowaniu się teatrem położone, i swoją frazą siebie na śmieszność wystawił; ten frazes prawie tak brzmiał: „do domu swego aktorki i baletniczki sprowadzał, sam je za kulisami ubierał, krok i poruszenie układał, i tak dopiero przez siebie wyćwiczonym, na publiczną scenę występować dozwalał“.

„Ledwieśmy z księciem Adamem wymodlili, że ten ustęp z opisanego obchodu wymazał. To pewna, że książę generał wart był Plutarcha, ale go Polska jeszcze nie ma“.

Na tem kończy Koźmian charakterystykę Puław i księcia generała, w której, obok uznania, jest ta ostrość sądu i dosadność, która cechuje wszystkie poglądy jego na ludzi i wypadki współczesne, wyrażone w pamiętnikach. On jeden z przyjaciół puławskich wolnym był od pietyzmu, bo należał już do innej szkoły, jaka tworzyła się w Warszawie.

W przeglądzie społeczeństwa stolicy przesunęły nam się tu tylko główne figury, i te, co łączyły Warszawę z Puławami. Pominęliśmy tych, których, jak Lubecki, Łubieńscy, ściślejsza zażyłość z domem Czartoryskich nie łączyła.

Ludwik Dębicki.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Medyń, w powiecie zbaraskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Za spokój duszy ś. p. J. I. Kraszewskiego** odbyło się dziś przed południem, staraniem Czytelni akademickiej, uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Archikatedralnym, przy bardzo licznym udziale pobożnych.

— **Fundacya im. Krzysztofa Czuczawy,** według ogłoszonego właśnie sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu, jej, miała w roku 1886 następujące dochody: Zapas początkowy 196 zł. 39 ct. gotówką, 4.418 zł. 5 ct. efektami. Odsetki od efektów 211 zł 50 ct. gotówką. Efekta zakupione 210 zł. 39 ct. Nadwyżka przy konwersyi 5 proc. listów kredytowych 6 zł. 75 ct. gotówką. Suma dochodów 4ı4 zł. 64 ct. gotówką, 4.628 zł. 44 ct. efektami. W wydatkach zaś: Stypendyum 195 zł. gotówką. Gotówka wydana na zakupno efektów 196 zł. 39 ct. Wydatek na kupon pro rata temporis 3 zł. gotówką. Suma wydatków 394 zł. 39 ct. gotówką Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1886 20 zł. 25 ct. gotówką, 4.628 zł. 44 ct. efektami. Z porównania zapasu ostatecznego z zapasem początkowym, okazuje się w majątku fundacyi ubytek w gotówce o 176 zł. 14 ct., zaś przyrost w efektach o 210 zł. 39 ct., zatem ogólny przyrost majątku w kwocie 34 zł. 25 ct.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: budżet funduszów gminy i funduszów pod jej zarządem zostających.

— **Wystawa krajowa.** Wczoraj odbyła posiedzenie Komisya techniczna, której przewodniczącym jest r. m. Knaus. Rozesłanym już został obszerny program wystawy etnograficznej, której zadaniem jest przedstawić jak najwierniejszy obraz bytu naszego ludu wiejskiego, we wszystkich jego odmianach, właściwych każdej narodowości i każdej miejscowości. Na utworzenie tego obrazu złożyć się ma zbiór przedmiotów, odnoszącyuh się do bytu ludowego, a w systematycznym porządku wykazanych w programie, mającym służyć za wskazówkę, ułatwiającą zbieranie i przygotowanie przedmiotów pożądanych dla Wystawy. — Przedmioty te należą do następujących sześciu działów: 1) osada wiejska i mieszkania; 2) narzędzia i sprzęty, używane w życiu codziennem, oraz służące do wszelkiej pracy; 3) żywność i napoje; 4) odzież i obuwie; 5) przedmioty należące do obrzędów i zwyczajów ludowych; 6) przedmioty odnoszące się do sztuki i umiejętności ludowej.

— **Na koszta urządzenia wystawy krajowej** nadesłali: 1. Oddział Brzeżańsko-Podhajecki gal. tow. gospodarskiego datek 50 zł.; 2. p. Siedlecki, aptekarz, w imieniu towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników w Krakowie 400 zł. Postąpienie rękodzielników krakowskich zasługuje na zupełne uznanie i jest bardzo dobrą, a poważną odpowiedzią na wszelkie głosy, niechętne wystawie, które teraz chyba umilknąć już stanowczo powinny, gdyż nie może już ulegać wątpliwości, że rękodzielnicy życzą sobie Wystawy i takową całemi siłami gotowi są popierać.

— **Towarzystwo Bratniej pomocy** słuchaczów politechniki we Lwowie, dotknięte głęboko zgonem swego członka honorowego ś. p. J. I. Kraszewskiego zamierzało wziąć udział w smutnym obchodzie pogrzebowym, przesyłając wieniec do Genewy. Pomne jednak niejednokrotnych nawoływań samego ś. p. Kraszewskiego do oszczędności i nie marnowania grosza na cele nieprodukcyjne, przeznaczyło kwotę 15 zł. na bank ratunkowy w Poznaniu.

— **Koncert** pani Pauliny Lucca we Lwowie, zapowiada się świetnie. Obfity program mieści w sobie dzieła pierwszorzędnej wartości. Pani Lucca odspiewa arye z oper: „Wesele Figara“ Mozarta, „Le Cid“ Masseneta i „Gioconda“ Ponchielego, nadto pieśni Pergolesego, Giovanell'ego i Mozarta. Prócz tego wykonane będą „Concerto grosso“ Händla i kompozycye Rubinsteina, Gluck-Saint-Saënsa i Wagner-Liszta.

— **Z resursy urzędniczej.** W niedzielę, 27 b. m., odbędzie się w lokalnościach „Frohsinn“, na ten cel wynajętych, wieczorek humorystyczny. Początek o godzinie 7 wieczór. Wstęp dla członków resursy wolny, za okazaniem kart legitymacyjnych. Bilety wstępu dla rodzin członków, tudzież gości poleconych, wydawane będą w czwartek, 24 b. m. i w sobotę, 26 b. m. od 6 do 8 wieczorem w kancelaryi resursy.

— **Na dochód** oddziału złoczowskiego towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców Rodzina, odbędzie się w piątek, dnia 25 b. m., wykład p. profesora Jaworskiego, p. t. „lawiny i lodowce i ich znaczenie w kształtowaniu skorupy ziemskiej.“ Początek wykładu o godzinie 6 wieczorem w auli gimnazyalnej.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa pomocy naukowej w Zamarstynowie odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 3 z południa, w szkole ludowej w Zamarstynowie, Porządek dzienny: Odczytanie protokółu; sprawozdanie z czynności Zarządu i rachunków: wybór nowego zarządu; wnioski członków.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim, dnia wczorajszego, p. Ignacy Rozner, rodem z Krakowa, syn profesora, otrzymał stopień doktora praw.

— **Na rzecz bursy** towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie złożyli dalej: Świetne Rady powiatowe w Rawie i w Złoczowie po 10 zł., komisya egzaminacyjna dla nauczycieli szkół ludowych we Lwowie 3 zł. 41 ct., ks. kan. Kalıniewicz z Trembowli 5 zł. Do towarzystwa przystąpili z roczną wkładką po 1 zł. pp.: Celewicz Michał, Dierl Edmund, Dutka Antoni, Hałajko Grzegorz, Izdebski Floryan, Juraś Mikołaj, Jabłoński Henryk, Kuziów Grzegorz, Kwasiński Szczepan, Kwolik Franciszek, Mayering Józef, Puszkar Michał, Reichmann Salomon, Stokaluk Józefa, Windisz Jerzy, Zyszkiewicz Feliks. Za wszystkie te datki zarząd bursy składa szanownym dawcom stokrotne Bóg zapłać. — Nowych członków wpisuje i wszystkie datki na rzecz bursy, nawet najmniejsze, w gotówce, książkach, wiktuałach lub sukniach przyjmuje dyrekcya towarzystwa pomocy naukowej, za pośrednictwem zastępcy prezesa, p. Antoniego Łuczkiewicza, dyr. żeńsk. sem. nauczycielskiego we Lwowie, ulica Skarbkowska l. 39.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie południowo-zachodni, średnia temperatura doby powyżej 0°C., zachmurzenie się powieksza, powietrze wilgotne, dziś opadu nie ma, prawdopodobnie jednak w nocy lub jutro nastąpi opad

Najniższa temperatura dziś nad ranem była —7·4°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 766.0 m. m.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca lutego 1887 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 4, w służbie telegrafu 774, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.911. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 19, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 5.260, zapłaconych rządowych i prywatnych 42.099. Przetelegrafowano 125.244 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 213.311. Za nadane depesze wpłynęło do kas 23.576 zł.

= **Wyrodną matkę** dwumiesięcznego dziecka, które znaleziono przed kilku dniami podrzucone w sieniach kamienicy pod l. 3 przy ulicy Wesołej, wyśledził rewizor policyi Günsberg w osobie Leji Gittli Szwadron, rodem z Krasnosielca, powiatu złoczowskiego, liczącej lat 31. Została ona oddaną do sądu krajowego karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kupcowi Edwardowi G., pod l. 16 ulica Pańska, rozmaite gatunki tytoniów i cygar, kilo tabaki, flaszkę wódki, słoik kompotu i dwa kilo kawy, wartości 20 zł; złoty damski zegarek, cylinder półkryty, ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 50 zł. — Zgubiono pugilaresik z kwotą 1 zł. 20 ct. i ze srebrnym pierścionkiem o jednym brylanciku, wartości 20 zł. — Znaleziono w dorożce przez kogoś zapomniany czarny pluszowy zarękawek, z białą chusteczką. — Znaleziono przed kilku tygodniami czarną jedwabną parasolkę, w sklepie mączarskim w Rynku pozostawioną; funtową paczkę herbaty rossyjskiej i dwie nowe francuskie książki; czarną włóczkową chustkę; białą pluszową zarzutkę, pąsowym atłasem podszytą, w dorożkach zapomniane.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Olszowie, w Królestwie, Wilhelm Dąbrowski, oficer wojsk polskich z roku 1831, przeżywszy lat 84; w Włocławku, Mieczysław hr. Miączyński, wielki miłośnik muzyki, w 69 roku życia; w Wiedniu, znany malarz Karol Vesque-Püttlingen, urodzony r. 1805, a pomimo sędziwego wieku czynny do ostatniej chwili życia

— **Głód.** Nieurodzaje i upadek ekonomiczny sprowadziły głód na ludność obwodu Jakuckiego w Syberyi Wschodniej. Dzienniki rossyjskie piszą, że bez pomocy rządowej nie będzie można się obejść.

— **Neofici w Warszawie.** *Kuryer Warsz.* ogłasza następujące cyfry statystyczne: Wszystkich neofitów i neofitek w Warszawie było w r. ubiegłym ogółem 98 osób, czyli o 22 więcej, aniżeli w roku 1885. Z powyższej liczby przyjęło wiarę prawosławną 7 starozakonnych, a mianowicie 5 kobiet i 2 mężczyzn; protestancką 12, czyli 9 mężczyzn i 3 kobiety, wreszcie rzymsko-katolicką 79, a mianowicie 33 mężczyzn i 46 kobiet. Najstarszy z mężczyzn-neofitów liczył 56 lat wieku, a najmłodsze dziecko płci męskiej 4 lata (przyjęło chrzest z rodzicami. Co do kobiet, najstarsza neofitka była to sędziwa matrona, mająca 82 lat wieku, która przyjęła chrzest już na łożu śmiertelnem i w kilka godzin później zmarła. Par małżeńskich, wspólnie zmieniających religię było 6. Pod względem wykształcenia mężczyzn neofitów znajdujemy takie dane: z uniwersyteckiem wykształceniem było 3, z gimnazyalnem 10, reszta zaś z elementarnemi wiadomościami.

— **Cudownych kuracyi zapomocą hypnotyzmu** dokonywa w Neapolu, jak donoszą gazety zagraniczne, dr. Fusco. Lekarz ów każe zazwyczaj pacyentom swoim patrzeć w szlifowaną soczewkę, poczem po dziesięciu minutach oświadcza, czy dana osoba może być wprawiona w niezbędny dla kuracyi stan kataleptyczny lub nie. Jeżeli pacyent lub pacyentka okaże się podatnem medium wówczas dr. Fusco rozpoczyna swoje, dotychczas osłonięte tajemnicą, leczenie. W ciągu ostatnich tygodni dokonał on jakoby kilka cudownych prawie kuracyi, a dom jego przepełniony jest pacyentami, których przeważną liczbę stanowią damy. Największy rozgłos zyskał dr. Fusco uleczeniem córki znanego w Neapolu kapitana marynarki, p. Maryi Angé, która od lat dwóch postradała rozum i utraciła wzrok. Po kilku dniach kuracyi stan chorej znacznie się polepszył, a we dwa tygodnie wyzdrowiała zupełnie. Czy tylko przypadkiem dr. Fusco nie jest godnym kolegą dr. Kadera, owego cudownego okulisty?

— **Spóźniony postillon d'amour.** Poczta w Finlandyi nie może się poszczycić zbyt szybkiem ekspedyowaniem listów. Zdarza się, że wędrują one całemi miesiącami, zanim dojdą do miejsca przeznaczenia, a ten system findlandzkiego urzędu pocztowego, pociągnął za sobą w danym wypadku złowrogie skutki. Przed niedawnym czasem, mianowice pan jakiś w Abo otrzymał list z dnia 3 stycznia 1885 r. z Nylands Lehn, zawierający przyjęcie proponowanego wówczas przez pana owego małżeństwa. List przybył tylko o... pół roku za późno, gdyż adresat nie otrzymując tak długo na propozycyę swoją odpowiedzi, przed 6 miesiącami wstąpił z inną panną w związki małżeńskie.

— **Potrójne morderstwo.** W ubiegły czwartek została spełnioną w Paryżu przerażająca zbrodnia. Na ulicy Montaigne zajmowała w jednym z pałaców wspaniałe pomieszkanie niejaka panna Marya Régnault, znana w kołach półświatka pod mianem pni de Montille. Na usługach swoich miała powiernicę bonę, nazwiskiem Gremmeret, która mieszkała w pałacu wraz ze swą 12 letnią córeczką Maryą. Kucharz pani de Montille nie mieszkał w pałacu, lecz przychodził do służby dopiero o 8mej rano. W ubiegły czwartek rano, przyszedłszy jak zwykle celem objęcia kuchni, zadzwonił do drzwi wchodowych apartamentu pani Montille, ale mimo powtórzonego kilkakrotnie szarpnięcia dzwonkiem, nie doczekał się otworzenia. Zdziwiony udał się do odźwiernego pałacu, który także nie wiedząc co to ma znaczyć, wezwał komisarza policyi. Sprowadzono ślusarza i otworzono drzwi wchodowe. W przedpokoju pod drzwiami do dalszych pokojów, leżała martwa służąca Gremmeret w kałuży krwi, przyodziana tylko w nocną koszulę. W pokoju sypialnym znaleziono trupa pani de Montille. Głowa jej była prawie odciętą od tułowia, a ramiona zdruzgotane i zranione. Ale i na tem nie dosyć. W pokoiku sypialnym małej M. Gremmeret, znaleziono ją w łóżku zamordowaną strasznym sposobem. Główka dziecięcia była odciętą zupełnie od korpusu, tak, iż wisiała tylko na jednem jeszcze ścięgnie skóry.. W pałacu zamieszkiwanym prócz pani de Montille, także przez dr. Lepetit i p. Lacretelle, posła do parlamentu, nikt nic nie zauważał podejrzanego, żadnego hałasu, żadnych jęków lub walki. Rozbity tylko kufer w pomieszkaniu pani de Montille wskazywał, iż morderstwo spełnione może zostało w celach rabunku. Stwierdzono tylko, iż morderstwo mogło być wykonane między 5 a 6 godz. rano. Zarazem dowiedziano się, iż protektor pani de Montille niejaki pan D. objadował z nią dzień przedtem i odszedł o godzinie 10 wieczorem. Wszystko przemawia jednak za tem, iż nie on jest sprawcą tego ohydnego morderstwa. Prawdopodobnym sprawcą ma być niejaki Gaston Geissier, koronkarz z Nancy, który znał panią de Montille w Konstantynopolu i był z nią czas jakiś w bliższych stosunkach. Ciała pomordowanych kobiet zostały przeniesione do „Morgue“, gdzie pozostaną tak długo, aż dopóki nie uda się skonfrontować z niemi złoczyńcy. Apartament p. Montille zamknięto i sporządzono inwentarz przedmiotów tam zgromadzonych. W całem urządzeniu mieszkania panował niezwykły przepych. Same biżuterye przedstawiały wartość 50.000 frank. Wszystkie przybory toaletowe i stołowe naczynia są z litego srebra i złota. Wszystkie przedmioty, jakie posiadała p. Montille, spisywała nadzwyczaj skrupulatnie według działów, co ułatwiło nadzwyczaj zbadanie, czy sprawca zabrał co ze sobą po spełnieniu zbrodni. O ile dotąd stwierdzono, brakuje z rozbitego kufra biżuteryi w wartości 5.000 fr. Nawet dyskretne i niedyskretne listy wszystkie pani de Montille, były spisane przez nią samą w formalnym indeksie. Sala stołowa mieściła w sobie autentyczne sprzęty z epoki Ludwika XVgo, salon zaś był zastawiony prawdziwemi hebanowemi meblami z epoki Ludwika XVIgo. Pokój sypialny i gotowalnie wybite były jedwabiem — czarnym. Naprzeciw łoża w stylu Henryka III. wisiał znany z Salonu paryskiego obraz Calliasa, Danae et Jupiter. Pomiędzy papierami znaleziono testament p. de Montille, mianujący uniwersalną spadkobierczynią małą Maryę Gremmeret, rzekomą córkę bony, którą jednak opinia uważała za jej własne dziecko. Ponieważ zaś i ta padła ofiarą morderstwa, przypadnie cały majątek na rzecz państwa. Depesze doniosły, iż prawdopodobnego sprawcę zbrodni, niejakiego Franzini'ego z Livorno, przychwytano w Marsylii w chwili, gdy miał wsiadać na okręt. Przy nim znaleziono kilka sztuk bielizny noszących ślady krwi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Śmierć i pogrzeb Kraszewskiego.

O ostatnich chwilach znakomitego naszego pisarza, znajdujemy kilka nowych szczegółów w liście Z. Miłkowskiego, pisanym 17 b. m. Kraszewski przybył do Genewy d. 14 b. m. wieczornym pociągiem i polecił posłać natychmiast po lekarza, znanego w tem mieście z praktyki, profesora genewskiego uniwersytetu, dra. Laskowskiego. „Następnego dnia rano — powiada p. Miłkowski — powiadomiono i mnie o przybyciu i chorobie naszego tułacza. Dr. Laskowski zbadawszy chorego, znalazł go w rozpaczliwym stanie: ręce i nogi ogromne, spuchłe, nabrzękłe puchliną wodną, kończyny rąk i nóg lodowate, a serce tak słabo biło, że ledwie dawało ślady życia. Chory wręczył dr. Laskowskiemu cały swój fundusz do przechowania i błagał ciągle: ratujcie mnie, ratujcie mnie. Całą noc przepędził w gorączce, nieprzytomny zupełnie. Kiedym go nazajutrz odwiedził, chory miał się już troszeczkę lepiej i chociaż często przytomność tracił, chwilami ją odzyskiwał; wtedy poznał mnie i rozmawiał ze mną nieco.

„W czasie przedostatniej swojej bytności w Genewie, J. Kraszewski zapragnął osiedlić się stale w Szwajcaryi. W przedmiocie osiedlenia się w Szwajcaryi, mianowicie koło Lozanny, ciągle porozumiewał się z przyjaciołmi. Teraz właśnie zdecydował się stanowczo zamieszkać w Szwajcaryi, kiedy go nagle choroba powaliła z nóg w Genewie.

„W istocie, zamiar swój przeprowadzał do skutku z energią zdrowego człowieka; nabywał dom między Lozanną a Vevey, i teraz, skoro mnie poznał, mówił: „jadę do chałupy swojej“. W ludziach, noszących w sobie zaród śmiertelnej choroby, bardzo często objawia się gwałtowna chęć zmiany miejsca i pragnienie odpoczynku.

„Dr. Laskowski stanowczo opierał się wyjazdowi, utrzymując, iż byłoby to szaleństwem, które przypłaciłby życiem, a kontrakt kupna, gdyby nawet był podpisany, nie miałby żadnej prawnej ważności wobec nieprzytomnego stanu umysłu chorego.

„W ogóle, co do stanu chorego, chociaż dzięki staraniom lekarzy, Kraszewski czuje niewielką ulgę, ale ulga ta i polepszenie mogą być tylko czasowe, gdyż ogólne wycieńczenie ciała i wodna puchlina zbyt wiele sił mu zabrała. Jeżeli mamy wierzyć pogłoskom, czerpanym zresztą z bardzo wiarogodnego źródła, lekarze utrzymują, iż na dziesięć szans możności przedłużenia mu życia, dziewięć jest przeciwko. W starcu tymczasem wzmaga się pragnienie życia, boi się i drży na widok odkrywającej się przed nim niewiadomej drogi, którą podążyć musi każde ludzkie życie do tej samej niepewności, zkąd przyszło. Z rodziny nie ma przy Kraszewskim nikogo, chociaż już ją powiadomiono drogą telegraficzną“.

Taki był stan chorego dnia 17 b. m. Następnego dnia znajdował się on w agonii, przerywanej tylko od czasu do czasu jaśniejszemi chwilami. Po jednej z takich chwil, jak nam telegraficznie donosi nasz specyalny korespondent z Genewy, chory, który spoczywać mógł tylko w fotelu, usnął spokojnie i już ze snu tego się nie przebudził. W trzy godziny po zaśnięciu przyszła śmierć, tak lekka, że nikt z obecnych nie spostrzegł chwili skonu chorego. Obecnymi byli: Z. Miłkowski z córką, dr. Laskowski i pani Heinitz.

Od tegoż samego korespondenta otrzymaliśmy wczoraj wieczór, już po wydaniu *Gazety*, szereg depesz, z następującemi szczegółami:

Córka Z. Miłkowskiego zdjęła wizerunek pośmiertny Kraszewskiego, przybyły zaś z Paryża malarz Lewin, naszkicuje widok pogrzebu.

Złożono na trumnie 67 wieńców. Depesze kondolencyjne nadeszły z Francyi, Włoch, Szwajcaryi a nawet z Hiszpanii.

Liczba składanych na trumnie wieńców ciągle się powiększa; znajduje się pomiędzy niemi wspaniały wieniec lwowskiej Reprezentacyi miejskiej. Wielu Polaków, szczególniej z Galicyi, przybyło na pogrzeb. Nad mogiłą mają przemawiać: p. Miłkowski i kilku delegatów stowarzyszeń.

Stosownie do programu — jak nam telegrafuje dalej nasz korespondent — odbyło się w godzinach południowych przeniesienie zwłok z hotelu do pawilonu przedpogrzebowego, na cmentarzu Friedrichshof. W orszaku żałobnym znajdował się jeden

z synów Kraszewskiego; wzięło w nim udział wielu cudzoziemców, zwłaszcza Słowian, w Genewie zamieszkałych. Przemawiali: Miłkowski, dr. Laskowski, Włoch Bagey i Brochowski, po francusku; Witkowski i Karpiński, po polsku. Wielkie wrażenie sprawiła zwłaszcza sympatyczna mowa Bagey'a, wygłoszona z prawdziwie włoskim zapałem.

Religijna ceremonia pogrzebowa odbyć się miała dziś, we środę. Nabalsamowane zwłoki pozostawione będą we wspomnionym pawilonie cmentarnym do dnia, w którym przewiezione zostaną na dworzec kolejowy. Życzeniem podobno było zmarłego, niejednokrotnie wyrażonem różnym osobom, a pomiędzy innemi i panu Kazimierzowi Zalewskiemu, iżby niezależnie od miejsca złożenia ciała, serce jego spoczęło w murach tej Warszawy, którą on tak ukochał i w której lat tyle życia, poświęconego użytecznej pracy, przepędził. Kraszewski od kilkunastu lat nosił się z myślą, iż zwłoki jego spoczną na cmentarzu Powązkowskim, i myśl tę zakomunikował synowi swemu, Janowi, zamieszkałemu w Warszawie, który spełniając wolę ojca, zakupił miejsce na starym cmentarzu, w pobliżu czwartej bramy. W r. 1878 na placu tym wymurowaną została obszerna piwnica, z wysokiem podmurowaniem, zamknięta z góry płytą marmurową, na której dotąd, oprócz krzyża, nie wyryto jeszcze żadnego napisu. W grobie tym spoczywa wnuczka zgasłego pisarza, a córka syna jego, Jana, Zofia.

W Krakowie tymczasem zapadła już formalna uchwała, sprowadzenia tam popiołów znakomitego pisarza.

Na jawnem posiedzeniu, wczoraj, w południe odbytem, Reprezentacya tego miasta jednomyślnie i bez dyskusyi przyjęła następujące wnioski prezydenta dra. Szlachtowskiego: Wyrażając swój głęboki żal z powodu śmierci zasłużonego dla Ojczyzny J. I. Kraszewskiego, honorowego obywatela m. Krakowa, Rada uchwala: 1) po przywiezieniu zwłok zmarłego do Krakowa, kosztem miasta urządzić pogrzeb; 2) celem urządzenia pogrzebu Rada miejska wybiera komitet, składający się z 15tu członków Rady m., z prawem przybrania wedle potrzeby obywateli m. Krakowa z poza Rady; 3) do komitetu wzmiankowanego powołani zostają pod przewodnictwem prezydenta m. radcy, których Rada m. wybierze; 4) komitet wybrany oznaczy dzień i miejsce pogrzebu i ułoży program takowego; 5) Rada m. udziela na ten cel prezydentowi m. kredyt nieograniczony. — Prezydent zaproponował też członków komitetu, na których Rada również się zgodziła. Skład komitetu jest następujący: 1) Prezydent dr. Szlachtowski; z łona Rady pp.: 2) Asnyk, 3) Baranowski, 4) wiceprezydent Friedlein, 5) dr. Faustyn Jakubowski, 6) dr. Jordan, 7) prezes Majer, 8) Mendelsburg, 9) Muczkowski, 10) dr. Pieniążek, 11) Rzewuski Walery, 12) Szpakowski, 13) dr. Weigel, 14) Wentzl, 15) dr. Zoll.

Według doniesień z Krakowa, które jednak potrzebują jeszcze potwierdzenia, pogrzeb ma się tam odbyć w poniedziałek, 28 b. m *Czas* zapisuje, że do rąk prezydenta dr. Szlachtowskiego, wpłynęła oferta przedsiębiorcy pogrzebowego, p. J. Pękalskiego, który ofiaruje się urządzić według udzielonych mu przez komitet wskazówek jak najwspanialszy pogrzeb i to bez żadnego wynagrodzenia.

Ciekawy szczegół notuje *Słowo* warszawskie: Na miejscu domu, w którym Kraszewski ujrzał światło dzienne w Warszawie w r. 1812, stoi obecnie Szpital dziecięcy przy ulicy. Aleksandrya. Dom ten był wówczas zajazdem, a dziwnym zbiegiem okoliczności i zgon wielkiego pisarza nastąpił również w zajeździe...

Notatki literacko-artystyczne.

— Z Akademii umiejętności. Oba komitety, wybrane do oceniania dzieł i przyznania nagród z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego, już się ukonstytuwały.

W skład komitetu, przeznaczonego do ocenienia dzieł malarskich, wchodzą profesorowie Łuszczkiewicz, Łepkowski i Maryan Sokołowski, oraz pp.: Stanisław Tomkowicz i Kossak; zaś w skład komitetu, mającego się zająć ocenieniem dzieł z zakresu historyi polskiej, weszli profesorowie: Bobrzyński, Zakrzewski i Morawski, oraz pp.: Wisłocki i Piekosiński.

Urządzenie fundacyi wedle redakcyi, zatwierdzonej ostatecznie przez Akademię, opiewa następnie:

Urządzenie fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego.

Rozporządzeniem ostatniej woli w Wiedniu z dnia 17 października 1880 r. (ust. 5); zapisał ś. p. Probus Piotr Włodzimierz Barczewski Akademii umiejętności w Krakowie, kwotę 50.000 zł. a. w., jako fundusz żelazny, od którego procent roczny ma być obracany w połowie na nagrody za najlepszą rozprawę z dziedziny historyi polskiej, napisaną po polsku przez polaka-katolika, w drugiej połowie na nagrody za najpiękniejsze dzieło malarskie, przez artystę polaka wykonane. Zarząd tej fundacyi która ma nosić nazwisko: „Fundacyi Barczewskiego" i rozdawnictwo nagród, pozostawił testator Akademii Umiejętności w Krakowie, zastrzegając, że procenta od legowanego kapitału biedz mają już od dnia śmierci testatora.

S. p. Probus Barczewski, zmarł dnia 20 października 1884 r., a wypłata legatu Akademii zarządzoną została za uchwałą Sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 marca 1886 r. l. 9.132.

Legat wynosił w kapitale zł. 50.000, w narosłych procentach zł. 3.861 8 ct., razem zł. 53,861 8 ct.

Z tego wypłacono: a) tytułem należytości skarbowej zł 5,000. b) tytułem taksy depozytowej i stępla zł. 244.80 c) prowizya za przekaz zł. 12.15, razem zł. 5,256.95, zostało więc w gotówce zł. 48,604.13.

Za gotowiznę tę zakupiono w myśl uchwały Zarządu Akademii z dnia 4 kwietnia 1886 r. 4½ prc. listy zastawne Banku krajowego po kursie 96 prc. i uzyskano kapitał imienny w tychże listach zł. 50.000, zawinkulowany na imię fundacyi Probusa Barczewskiego, pod zarządem Akademii Umiejętności w Krakowie, od którego to kapitału procent przypada już od dnia 1 stycznia 1886 r.

Procent ten wynosić będzie rocznie 2.250 zł., z czego na każdą z dwóch nagród przypadnie 1.125 zł.

Celem zadośćuczynienia powyższej fundacyi zarządza się co następuje:

A. Przedmiot nagród.

§. 1. Z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego, udzielać będzie Akademia Umiejętności corocznie dwie nagrody: jedną za najlepszą pracę z dziedziny historyi polskiej, napisaną przez Polaka, katolika, po polsku, drugą za najlepsze dzieło malarskie, wykonane przez Polaka.

§. 2. Nagroda może być daną w gotówce lub w medalu złotym, tejsamej wartości, według życzenia autora.

§. 3. Przyznając nagrodę historyczną, uwzględniać będzie Akademia za każdym razem wszystkie dzieła z historyi polskiej, nadesłane Akademii w rękopisie lub ogłoszone drukiem w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego. Przy pierwszem ocenieniu wliczą się jednak do tego dzieła wydane od śmierci testatora, t. j. od końca r. 1884.

§. 4. Historyę polską, przy udzielaniu nagród, rozumieć należy w najszerszem tego słowa znaczeniu, a więc łącznie z historyą prawa, gospodarstwa, oświaty, sztuki, naukami pomocniczemi i t. p.

§. 5. Przyznając nagrodę malarską, uwzględniać będzie Akademia utwory malarstwa, bez względu na ich przedmiot, które w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego wystawione były w Krakowie na widok publiczny w takim miejscu i na tak długo, żeby przez powołany do tego komitet ocenione być mogły.

Wykluczone są jednak od nagrody utwory, które więcej niż na rok przedtem gdziesindziej były już wystawione.

Przy pierwszem przyznaniu nagrody podpadaje się ocenieniu wszystkie utwory, wystawione w Krakowie od końca r. 1884.

§. 6. Gdyby się pokazało, że przyznając w pewnym roku nagrodę dziełu lub utworowi najlepszemu, pomija się inne, równie na nagrodę zasługujące, to Akademia przekaże to dzieło do uwzględnienia w roku następnym, jeżeli nie pojawi się wówczas dzieło, przewyższające je wartością.

§. 7. Gdyby żadnej z dopuszczonych do ocenienia prac nie uznano godną nagrody, to nagroda przeniesioną będzie na rok następny, bądź dla zwiększenia tej, bądź dla ustanowienia drugiej.

§. 8. Praca historyczna, nadesłana Akademii w rękopisie, jeśli jej przypadnie nagroda, musi być ogłoszoną drukiem, poczem dopiero nagroda wręczoną będzie autorowi.

B. Sposób przyznania nagród.

§. 9. W celu przyznania nagród ustanowione będą corocznie dwa komitety: jeden dla prac z dziedziny historyi, drugi dla dzieł z zakresu malarstwa.

§. 10. W skład pierwszego komitetu wejdą trzej członkowie wydziału historyczno-filozoficznego i dwaj członkowie wydziału filologicznego Akademii Umiejętności, przez też wydziały wybrani. W skład drugiego komitetu wejdą trzej członkowie wydziału filologicznego i dwaj członkowie komisyi historyi sztuki, przez tenże wydział wybrani. Każdy komitet wybiera sobie przewodniczącego ze swego grona.

§. 11. Wybór obu komitetów nastąpi w miesiącu grudniu, tak jednak, że pierwszy komitet oceniać będzie dzieła historyczne wydane w ostatnim roku, drugi zaś komitet utwory malarstwa, wystawione w roku następnym.

§. 12. Uchwały komitetów zapadają prostą większością głosów. Prace członków komitetu wykluczone są z pod ocenienia i nagrody.

§. 13. Do prawomocności uchwał komitetowych potrzebne jest zatwierdzenie Akademii. Następuje ono prostą większością głosów członków obecnych na posiedzeniu pełnem prywatnem, w miesiącu maju.

§. 14. Gdyby Akademia nie zgadzała się z wnioskiem komitetu, może wniosek uchylić, lecz nie będzie go zmieniać. W razie uchylenia wniosku, komitet na posiedzeniu Akademii październikowem albo nowy wniosek przedstawi, albo wniosek dawniejszy ponowi.

Gdyby i tym razem wniosek komitetu zatwierdzenia nie uzyskał, tok dalszego postępowania obmyślony będzie na tem samem pełnem posiedzeniu.

§. 15. Uchwały komitetów, zatwierdzone przez Akademię, ogłoszone będą na najbliższem publicznem jej posiedzeniu.

Wręczenie nagrody nastąpi w miesiącu lipcu.

§. 16. Przyrost, mogący powstać w skutek losowania listów, użyty będzie jako rezerwa na możebne straty na walorach, lub na możebne podatki od kuponów i t. p.

* *
*

(J) Operetka. Wczoraj wznowiono operetkę Straussa „Noc w Wenecyi". Korzystając z pobytu niemieckiego baletu, umieszczono w każdym akcie tańce charakterystyczne (!). Otóż dowiedzieliśmy się z pierwszego aktu, że charakterystycznym tańcem weneckim jest taniec dżokejów. O ile nam wiadomo, posiada Wenecya tylko cztery tramwajowe konie na Lido, zresztą zadawalnia się widokiem koni odlanych z bronzu i umieszczonych nad portykiem kościoła św. Marka. Szlachetni Wenecyanie pozbawieni są u siebie roskoszy sportu hippicznego, trudno więc robić z nich zawołanych jeźdźców. Ale w naszym teatrze widzieliśmy już Madryt nad morzem (w Don Cezarze), więc też i widokiem weneckich wyścigów gorszyć się nie będziemy.

Wykonanie wczorajszej operetki pozostawiało bardzo wiele do życzenia. Z wyjątkiem panny Praun i pana Florjańskiego, który znowu niewiedzieć dla czego opuścił piękną wkładkę Mancueta, reszta wykonawców wywiązała się z ról swoich nader słabo. Pan Recki (Caramello) kazał nam przypominać sobie ustawicznie, że przed nim śpiewał bardzo pięknie tę partyę pan Bandrowski, a pani Radwan śpiewała słabo i grała arcy-trywialnie. Nawet panowie Myszkowski i Kiczman stracili na humorze i nie byli w stanie wzbudzić w publiczności szczerego śmiechu. Nie wiedzieć dlaczego opuszczono chór gołąbków. Wszak tańczyć można było przedtem albo potem. Wędrowny balet popisywał się aż trzy razy i zawsze zyskiwał huczny aplauz galeryi.

GŁOSY PUBLICZNE.

*** W sprawie budownictwa włościańskiego.** Jeżeli rzucimy okiem na chaty i zagrody naszych włościan, to przekonamy się łatwo, iż stan ich jest pożałowania godny. Budowle te są założone zazwyczaj bezmyślnie bez dobrze zastosowanego planu i stoją w nieładzie bez ochrony przed niebezpieczeństwem pożaru; budujący włościanie nieuwzględniają potrzeb wygody i zdrowia, zarówno przy swych chatach mieszkalnych jak i przy stajniach dla bydła. A jednak bez powiększenia kosztów możebnym byłby postęp, gdyby zwracano więcej uwagi na wymagania bezpieczeństwa, praktyczności i zdrowia.

Na tych, którzy stykają się z ludem, cięży obowiązek pouczania, wyrabiania dobrej woli i dążenia do postępu.

Wpływ na zmianę budownictwa w kierunku postępu, możebny bywa szczególnie po większych pogorzelach. Zajmując się jako architekt, także i budownictwem wiejskiem od dłuższego czasu, a chcąc umożliwić włościanom nabycie ciepłem słowem wskazówek, jak powinni tanio a dobrze budować, postanowiłem na zawezwanie listowne Przew. Księży, panów nauczycieli ludowych i innych dobrze życzących ludowi — dojeżdżać do którejkolwiek wsi po większych pogorzelach i w ogóle tam gdzie naraz przynajmniej pięć zagród włościańskich ma się budować, a włościanie bodaj trochę skłonni do postępu. Koszta ztąd dla gminy, ni dla budujących się nie wynikną żadne, gdyż wyjazdy te pokrywać będę z mych funduszów osobistych. Listy powyższe adresować należy do uproszonych o pośrednictwo: c. k. Towarzystwa gospodarczego galic. we Lwowie lub do Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, ul. Lindego.

Architekt i upoważniony budowniczy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, d. 23 marca.

Pomimo, że na targi zbożowe nie działają obawy wojenne i pomimo, że w ubiegłym tygodniu zaspy śnieżne utrudniały komunikacyę kupców jak i transporta zbożowe, polepszyła się tendencya targów w ubiegłym tygodniu. Na targach amerykańskich notowania były wyższe, otową pszenicę zakupywano w znacznych ilościach na eksport a kontrolowane zapasy pszenicy zmniejszają się ciągle, tak, że 5 marca b. r. przewyższały tylko o 5 milionów cyfrę zapasów zeszłego roku o tej porze. W czasie podwyższenia cła ochronnego tendencya targów francuskich co do pszenicy i żyta okazuje się stałą, również i targów w Holandyi. Spekulacya angielska zachowywała się spokojnie, przynajmniej na targach angielskich, gdyż czynność jej na targach zamorskich wykazuje się zawsze później w cyfrach eksportowych Ameryki. O eksporcie rossyjskiej pszenicy mało co z zagranicznych raportów doczytać się można, widać tylko, że eksport ten coraz więcej maleje. Na targach rumuńskich obrotów handlowych pszenicą było nader mało, a relacye handlowe mówią, że towar ten jest już wyprzedany i że targi rumuńskie zajmują się obecnie głównie handlem kukurudzy. Na targach niemieckich w ogóle wziąwszy, tendencya co do pszenicy była stałą, dowozy gotowego towaru były małe, a tylko w Gdańsku obroty polską pszenicą jako towarem transito przychodzącym, były znaczniejsze i ożywione.

Na głównych targach Austro-Węgier tendencya co do pszenicy była stałą. Ceny w Peszcie i Pradze miały tendencyę zwyżkową. W Pradze płacono za pszenicę do 11.60 zł., za żyto do 8 zł., za jęczmień do 7.35 zł.

I na naszych targach tendencya co do pszenicy była znacznie lepszą, podaż nie wielka, ceny podniosły się o 5 do 10 ct. Eksport jest ciągle, głównie skierowany do Czech, Morawii i Szląska.

Również i co do żyta tendencya była lepszą.

Pięknego jęczmienia bardzo mało oferowano, za gatunkami pośledniejszemi nie było popytu.

Owsa posiadają kupcy nasi znaczne zapasy i przewidują z tego powodu dalszą zniżkę cen, chociaż na targach w Pradze, Wiedniu i Peszcie podaż nie była tak znaczną, żeby takie mniemania uważać można za usprawiedliwione. Znaczniejszej zniżki ceny tam nie doznały. Ofert było dużo, kupcy jednak nie mieli ochoty kupna, gdyż eksportu do sąsiednich krajów Monarchii na razie nie było. Za owies płacono we Lwowie do zł. 5·20 — w Jarosławiu do zł. 5·50 za 100 kilo.

Handel rzepakiem ciągle bez większego ożywienia, ceny notowane.

Groch, bobik i wyka były dosyć silnie oferowane, popyt jednak był bardzo nieznaczny, w ogóle handel temi produktami nie był wcale ożywiony.

Tylko za koniczyną czerwoną w dobrych gatunkach był tak na targu wrocławskim i innych targach niemieckich popyt dosyć ożywiony; również i u nas celniejsze gatunki miały odbyt, tendencya co do gatunków pośledniejszych była mdłą i ceny za nie płacone niższe. Płacono za koniczynę czerwoną do zł. 45, za białą do zł. 55, szwedzką do zł. 60.

Handel chmielem bez zmiany.

**** Targ zbożowy.** *) Dnia 23 marca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·— do 8·80, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 6·22 do 7·25, owies 4·50 do 5·20, groch 4·90 do 5·50, wyka 5·— do 5·70, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45·— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 7·90 do 8·60, żyto 5·35, do 6·10, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·75 do 8·50 żyto 5·25 do 6·—, jęczmień 4·90 do 7·— owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·20 do 9·35, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 4·70 do 5·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 35·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Tylko pszenica znajduje odbiorcę, reszta bez odbytu.

*) Przedruk wzbroniony.

*** Kolej żelazna ze Stryja do Munkacza** będzie oddaną do powszechnego użytku w pierwszych dniach kwietnia. Szyny położone są już na całej linii, a wagony z materyałem budowlanym dochodzą po stronie węgierskiej aż do samego tunelu. W tych dniach miała odbyć się próba mostów. Uroczyste otwarcie linii nastąpi, jak się dowiaduje *Presse*, prawdopodobnie w obecności austryackiego Ministra handlu i węgierskiego Ministra komunikacyi.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani, która dnia 21 b. m. wyjechała z Wiednia do Pesztu, zabawi w stolicy węgierskiej do 27 marca i tego dnia uda się do Mehadii.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował przedwczoraj na półgodzinnem posłuchaniu byłego rossyjskiego *attaché* wojskowego przy Najw. Dworze, gen. Kaulbarsa.

Politische Correspondenz: dowiaduje się, iż senat uniwersytetu krakowskiego uchwalił nadać, z okazyi uroczystego otwarcia nowego gmachu uniwersyteckiego, kilku wybitnym i zasłużonym mężom dyplomy doktorów honorowych i że poczyniono już starania, aby uzyskać dla tej uchwały Najw. zezwolenie. Pomiędzy osobistościami, które mają być wyszczególnione, znajduje się także jako kandydat wydziału filozoficznego, p. Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch.

Ambasador niemiecki przy Najw. Dworze ks. Reuss, wyjechał przedwczoraj w towarzystwie obu sekretarzy ambasady do Pesztu, celem wzięcia udziału w obiedzie galowym, danym wczoraj w apartamentach Najj. Państwa na cześć cesarza Wilhelma.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Rzymu: Jako następcę nuncyusza Vannutellego przy Najw. Dworze wymieniają tu powszechnie podsekretarza stanu arcybiskupa Mocenniego.

Presse donosi: Poseł rumuński w Wiedniu zawiadomił już urzędownie p. Ministra Kalnoky'ego, że delegaci rumuńscy, którym poruczono rokowania w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Austro-Węgrami, przybędą 23 lub 24 b. m. do Wiednia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w odpowiedzi na interpelacyę dep. Tauschego, w sprawie wydania zarządzeń celem zapobieżenia fałszowaniu artykułów żywności, oświadcza p. Minister dr. Pražak, że w przygotowanym przez Rząd projekcie ustawy, obmyślane jest rychłe urządzenie państwowych zakładów dla badania artykułów żywności i że zakłady przyłączone zostaną do zakładów hygienicznych i chemicznych, istniejących przy szkołach wyższych. W owym projekcie ustawy, uznano za pożądane, zasiąganie opinii Izb handlowych i przemysłowych.

Izba przystąpiła następnie do dalszej dyskusyi nad ustawą o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby.

Paragraf 46 (o członkach powiatowych kas dla chorych), przyjęty został podług brzmienia uchwalonego w komisyi. Uczyniony przy tym paragrafie wniosek dep. Kaizla, aby wystąpienie z kasy administracyjnej dozwolone było także i robotnikom, ubezpieczonym w kasach powiatowych, został odrzucony, po przemówieniu radcy dworu Steinbacha, który oświadczył, iż z wnioskiem tym się nie zgadza, gdyż wyrzeczona w paragrafie 46 konkurencya, wedle której robotnicy ubezpieczeni w kasach stowarzyszenia, mogą wystąpić z kasy administracyjnej, dopuszczoną została jedynie dlatego, iż odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Przez to nie stworzono nic innego, tylko akceptowano to, co już istnieje. Wniosek Kaizla przynosi jednak do ustawy nowy przepis, czego mowa nie może polecić.

Także dep. Bärnreither i Mautbner przemawiali przeciw wnioskowi Kaizla.

Paragraf 47 przyjęto z poprawką dep. Zuckra. — Radca dworu oświadczył, iż zgadza się na tę poprawkę, gdyż ona jest pożądanem wyjaśnieniem i ulepszeniem przedłożenia.

Następnie przyjęto paragrafy 48 - 51.

Dalszy przebieg posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska.

Między deputacyami, które przyjmował Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf w dniu 20 b. m. w Berlinie, była także deputacya austro-węgierskiego stowarzyszenia wzajemnej pomocy, z konsulem Czikonem na czele. Jego Ces. Wysokość przyjął deputacyę jak najłaskawiej i rozmawiał z każdym z jej członków.

W ciągu dnia przedwczorajszego przybyli do Berlina: królestwo rumuńscy, książę Walii, książę włoski Aosta, królewicz duński, książę Ludwik bawarski, i wielu książąt niemieckich.

Cesarz Wilhelm przyjmował dnia 21 b. m. przed południem, w asystencyi sekretarza stanu, hrabiego H. Bismarcka, nadzwyczajnych posłów: Stolicy św., Hiszpanii, Portugalii, Holandyi, Turcyi, Grecyi, Serbii, Japonii, Chin i południowo-afrykańskiej republiki. Wysłannik króla serbskiego, generał Horvatovic, wręczył cesarzowi własnoręczne pismo, w którem król Milan w sposób najserdeczniejszy daje wyraz uczuciom, jakie żywi dla władcy Niemiec.

Kurjer Poznański potwierdza podaną przez nas wczoraj wiadomość, że ks. prałat kanonik i oficyał, dr. Likowski, został na konsystorzu w dniu 17 marca prekonizowany Biskupem tytularnym aureliopolitańskim (w Lidyi) i sufraganem poznańskim.

Senat rumuński uchwalił 57 gł. przeciw 8 głosom konwencyę handlową z Niemcami.

Sułtan przyjmował przedwczoraj ambasadora rossyjskiego Nelidowa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 23 marca. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem odbył się na zamku królewskim w Budzie obiad galowy, na który otrzymało zaproszenie ogółem 30 osób, pomiędzy temi i niemiecki ambasador ks. Reuss, radca ambasady niemieckiej Montsmazin, sekretarz ambasady Tschirschky, porucznik hr. Pückler, niemiecki konsul generalny w Peszcie Bojanowski, hr. Kalnoky, Tisza i inni członkowie gabinetu węgierskiego, generał Pejacsevich, hr. J. Andrassy, wreszcie kilku dostojników dworskich. Najj. Pan wzniósł toast za pomyślność cesarza Wilhelma, przyczem muzyka zaintonowała hymn pruski.

Po obiedzie odbył Najj. Pan *cercle*, co trwało przeszło godzinę.

Budapeszt, 23 marca. (*Tel. pr.*) Przy wczorajszym obiedzie galowym wzniósł Najjaśniejszy Pan następujący toast: Z prawdziwem poważaniem, serdecznem współczuciem i głęboką przyjaźnią wspominam w dzisiejszym, pełnym znaczenia dniu o J. C. Mości Cesarzu niemieckim i królu pruskim. Niechaj Bóg utrzymuje, ochrania i błogosławi Jego Ces. Mość!

Berlin, 23 marca. Najdost. Arcyksiążę Rudolf odprowadzony przez Cesarzewicza niemieckiego i ks. Wilhelma, odjechał dzisiaj rano z powrotem do Wiednia.

Wiedeń, 23 marca. (*Tel. prыw.*) Tutejsza kolonia niemiecka obchodziła jubileusz cesarza Wilhelma ucztą w „Grand Hôtel", przy której poseł bawarski hr. Bray wzniósł toast na cześć Najj. Pana Franciszka Józefa, zaś dr. Jan Meisner na cześć cesarza Wilhelma przyczem wygłosił wiersz napisany przez królowę rumuńską (Carmen Sylwa) opisujący w 100 wierszach wielkie czyny niemieckiego cesarza.

Wiedeń, 23 marca. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusyi szczegółowej nad zabezpieczeniem robotników na wypadek chorób, (patrz *Ostatnią Pocztę*), przyjęto bez zmiany paragrafy 52 i 53 (o kasach dla chorych przy samoistnych przedsiębiorstwach kolejowych i parowej żeglugi, oraz o kasach wsparcia przy państwowych kolejach żelaznych.) Deputowany Bärnreuther, imieniem mniejszości komisyjnej, domagał się skreślenia przepisu o tych kasach, przeciw czemu wystąpił radca dworu Steinbach, oświadczając, iż takie skreślenie byłoby niestosownem, albowiem w przeciwnym razie kasy rzeczone podlegałyby materyalnie i formalnie pospolitemu prawu. — Przedewszystkiem należy uwzględnić, iż w większej części odnośnych kas objęte jest także zabezpieczenie robotników, którzy się stali niezdolnymi do pracy, co bardzo ważnym jest punktem i dlatego należy tu postępować z tem większą oględnością. Jest rzeczą konieczną, aby jak najmniej naruszać podstawy i zakres działania pomienionych kas, co bardzo łatwo staćby się mogło przy zakwestyonowanych paragrafach 52 i 53.

Dep. Neuwirth popierał wniosek mniejszości.

Paragrafy 54, 55, 56, 57, 58 i 59 przyjęto bez zmiany.

Dep. Bärnreuther wniósł następującą poprawkę do trzeciego ustępu paragrafu 60: Pozwolenie na urządzenie nowych i przekształcenie już istniejących kas dla chorych może być, wedle ustawy o stowarzyszeniach z r. 1852 w takim tylko razie odmówionem jeżeli plan kasy i jej organizacya nie odpowiadają asekuracyjno-technicznym wymaganiom. Wniosek ten poparł deputowany Somaruga podnosząc potrzebę przekształcenia oraz popierania i przyznawania ułatwień przy zakładaniu takich kas, które wychodzą wyłącznie z inicyatywy samych robotników. Przepisy proponowane w tej mierze ze strony większości komisyi nie odpowiadają takim celom. Mowca wyraża w końcu życzenie, aby jak najrychlej mogła przyjść do skutku ustawa o kasach pomocniczych.

Na tem przerwano obrady.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek, dnia 24.

Wiedeń, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień z Petersburga, ma pomiędzy uwięzionymi znajdować się jeden członek akademii duchownej i jeden oficer policyi. W Pargołowo, miejscowości położonej o 12 wiorst od Petersburga odkryto nihilistyczną fabrykę bomb.

Wiedeń, 23 marca. Komisya bankowa Izby panów uchwaliła wczoraj przedłożenie bankowe i restytuowała jednogłośnie ustęp o podziale zysku na rzecz państwa w brzmieniu rządowem.

Budapeszt, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczór odbył się tu u generalnego konsula Niemiec, tajnego radcy Bojanowskiego, uroczysty wieczór, na którym byli obecni wszyscy wybitniejsi członkowie świata politycznego i naukowego.

Berlin, 23 marca. Miasto jest wspaniale przystrojone, szczególniej gmachy: akademii, uniwersytetu, pałacu cesarzewicza, a ponad to wszystko pomnik Fryderyka Wielkiego. Wszystkie kościoły, dokąd uczniowie szkół o 9tej rano udali się w uroczystym pochodzie z muzyką, były przepełnione. O godzinie 10tej odbył się uroczysty przejazd przed pałacem cesarskim niemieckich studentów w kilkuset powozach ze sztandarami i kapelą. Defiladę rozpoczynały i zamykały reprezentacye stowarzyszeń studenckich w strojach średniowiecznych na koniach. Przejazd trwał całą godzinę podczas czego cesarz stał w oknie, witany przez niezliczoną mnogość ludu ciągłemi okrzykami i hymnem narodowym. Cesarz dziękował kilkakrotnie kłaniając się na wszystkie strony, poczem członkowie domu królewskiego i książęta krwi, witani przez publiczność żywemi okrzykami, składali cesarzowi powinszowania.

Berlin, 23 marca. Urządzony przez magistrat tutejszy uroczysty pochód po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja, liczył przeszło 2000 osób. O godzinie 1szej udali się ks. Bismarck i hr. Moltke z gratulacyą do cesarza, witani frenetycznemi okrzykami ludności. Cesarz z cesarzową otoczeni orszakiem książąt, po przyjęciu gratulacyi, oznajmili o zaręczynach księcia Henryka pruskiego z księżniczką heską Ireną. Cesarz udzielił ministrom: Puttkamerowi, Luciusowi i Bötticherowi, wielką wstęgę orderu Czerwonego orła, Gosslerowi, Scholzowi, Bonsartowi i generałowi Albedyllowi wielki krzyż komandorski orderu domu Hohenzollernów, gen. Caprivi i nadwornemu ochmistrzowi hr. Nesselrode order Czerwonego orła pierwszej klasy, hr. Herbertowi Bismarkowi gwiazdę do orderu Czerwonego orła klasy drugiej, i zamianował generała Rotzego wielkim łowczym nadwornym a hr. Pücklera wielkim podczaszym dworu.

Berlin, 23 marca. Wczoraj, o godzinie 4 po południu odbył się w pałacu cesarzewicza obiad familijny, w którym wzięli udział cesarz Wilhelm wraz z małżonką i książętami zagranicznymi, przybyłymi na uroczystość 91 rocznicy urodzin cesarskich. Tłumy ludu witały cesarza i cesarzowę w powrocie do zamku królewskiego entuzyastycznemi okrzykmi. Wieczorem odbyła się w białej sali recepcya. Cesarstwo zabawili wśród gości do godziny w pół do 12-tej w nocy.

Illuminacya była nad wszelki opis wspaniała. Pomimo dżdżystego powietrza ulice miasta aż do późnej nocy były przepełnione tłumami publiczności.

Berlin, 23 marca. Obiega pogłoska, że niebawem zostanie przedłożonym parlamentowi niemieckiemu projekt ustawy o zaprowadzeniu częściowej nowej organizacyi w zarządzie Alzacyi i Lotaryngii.

Reichenberg, 23 marca. (*Teleg. pryw.*) Orkan, który tu wczoraj panował, zrządził wielkie spustoszenia.

Wrocław, 23 marca. Kościół św. Maryi Magdaleny w płomieniach, lewa wieża kościoła runęła.

Petersburg, 23 marca. Pułk Symbirsko-Kałużski imienia cesarza Wilhelma obchodził uroczyście rocznicę urodzin swego właściciela. Komendant pułku przesłał cesarzowi telegraficznie życzenia.

Sofia, 23 marca. Według doniesień z Saloniki, przygotowują Grecy z granicznych dystryktów powstanie w Macedonii. Ministrowie regencyi złożyli konsulowi niemieckiemu Thielmanowi życzenia z okazyi jubileuszu cesarskiego. W Bułgaryi panuje spokój.

Sofia, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Krążą tu pogłoska, iż Rossya napiera na Turcyę o interwencyą w sprawie bułgarskiej, daje powód do przyspieszania różnych środków ostrożności ze strony regencyi.

Sofia, 23 marca. Z polecenia Cankowa zerwało stronnictwo Cankowistów układy z Riza Beyem w sprawie pogodzenia się z regencyą.

Konstantynopol, 23 marca. Książę Selim w towarzystwie kilku wielkich dostojników przybył wczoraj do ambasadora niemieckiego Radowitza i złożył mu życzenie Sułtana z okazyi jubileuszu cesarskiego.

Paryż, 23 marca. Izba dep. odrzuciła 267 gł. przeciw 263 gł. wniosek o nałożenie taksy dodatkowej na kukurydzę.

Rzym, 23 marca. Br. Keudell wręczył dzisiaj przed południem hr. Robilantowi insygnia orderu Czarnego Orła.

Londyn, 23 marca. Wczoraj rozpoczęły się obrady nad nagłością irlandzkiej noweli karnej. Balfour zbijał znany wniosek Morley'a. Obrady odroczono do dzisiejszego posiedzenia.

Londyn, 23 marca. Izba gmin po 23 godzinnem bez przerwy posiedzeniu i przyjęciu części budżetu cywilnego, odroczyła się wczoraj o godz. 1 m. 38 do godziny 4 popołudniu.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Nadesłane.

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego, żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Régénerateur Universel pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu 92 Boulevard Sebastopol, w Londynie i w Nowym Yorku.

We Lwowie: w aptekach P. P. K. Mikolascha i Wiewiórskiego w Krakowie, w aptekach P. P. Prauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 marca 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. górn. 22·80 Węg. akcye redyt. 297·75, Akcye anglo-austr. 108·25. Akcye banku Union 222·— Akcye kolei Karola Ludwika 203·50, Akcye kolei północnej 238 25 Akcye kolei południowej 90 —, Akcye kolej Alföld 182 75, Akcye kolei Elżbiety 244.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226.25, Akcye kolei węg. północno wschodniej 169.50 Wiedeńskie losy 126·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. — Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.40, Losy regulacyi Cisy 123 50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102 40, Akcye związkowego banku 97.—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·14·—, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych —.—. — Usposobienie mocne.

Wiedeń, 22 marca 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 287 90 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 203 25, Południowa —·—, Renta papierowa 81·10, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.11·50, Rubel papierowy —·—,

Wiedeń, 23 marca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 288·50, Anglo Austr. —·— Unionbank 223.— Kolej Karola Ludwika 203·50. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5°/₀ Galic. hip. listy zastawne 101·50 Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, $4^1/_2$°/₀ listy zastawne banku krajowego 96 50 $4^1/_2$°/₀ pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·11 — Rubel papierowy —·— Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 marca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25·50 do 25 62 - złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia rzepak —·— do —·— zł, 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.04 do 9.06 — — zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 162.— do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 37·80, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 52.50 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 marca 1887.

Hotel George'a

Dr. A. Nazarkiewicz z Rosssyi, J. K. Voilin z Paryża, W. Mieszenski z Krzywotuł J. Grünwald z Worochty.

Hotel Europejski.

Pp. M. Neufeld z Wiednia, W. Wolski z Hryniowiec, S. Peczenik z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. F. Eisenberger z Krakowa, F. P. Liwery z Rossyi, A. Hrimaly z Czerniowiec, F. Stanek z Wiszenki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 marca 1887.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	202	75	206	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		224	—	227	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.		98	80	99	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		101	—	102	15
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.		96	50	98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.		100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.		93	—	94	—
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52		99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56		92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi			41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	70	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.		94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		16	—	18	—
„ „ Stanisławowa		25	—	2[illegible]	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	90	6	—
Dukat cesarski		5	93	6	05
Napoleondor		10	07	10	17
Półimperyał		10	38	10	50
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	$12^1/_2$	1	$14^1/_2$
100 marek niemieckich		62	15	62	95

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 21. marca 1887.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.75	80.90
luty-sierpień	80.70	80.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.70	81.90
kwiecień-październik	81.75	81.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.50	127.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 złr.	165.75	166.25
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	165.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.70	97·95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.90	113.10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	104.25	105.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.30	105.—
Węgier	104.25	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.—	287.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	566.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	238.75	239.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	880.—	882.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	391.—	393.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2376	2380
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.—	203.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	225.25	225.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	243.75	244.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	89 50	92.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.25	168.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ w 36 l. $6^1/_2$ pr.	99.—	99.20
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.20	100 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.20	100.70
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $52^1/_2$ l.	96.50	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	99.—	100.
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·75	100 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	100.80
„ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.70	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.75
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.80	82.20
z r. 1884	88.50	89.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.30	98.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.90	17.40
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.40	9.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.25	35.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.75	128.10
Paryż za 100 ft.	50.32.50	50.37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.11.—	10.12.—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 22 marca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	05
„ „ „ w srebrze	82	10
Renta w złocie	113	40
5 prc. austr. renta marcowa	97	70
Akcye banku wiedeńskiego	881	—
„ „ kredytowego	287	70
Londyn	127	65
Napoleondor	10	11
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 103. (2156)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Ciemierzynce, powiatu sądowego Przemyślany, rozpoczyna komisya hipoteczna 12 maja 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stósowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, 19 marca 1887.

L. 101. (2155)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Borszow, powiatu sądowego Przemyślany, rozpoczyna komisya hipoteczna 21 kwietnia 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stósowne.

C. k. komisyu hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, 19 marca 1887.

L. 1392. (2178)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta, odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Słotwiny, złożono w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do dnia 29 marca; a w tym dniu wrazie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia będą przeprowadzone.

Krynica, 20 marca 1887.

L. 767. (2160)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Laszki gościncowe, w powiecie Mościskim położonej na miejscu w Laszkach gościncowych, 28 marca 1887 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 19 marca 1887.

L. 182 (2180)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do przeglądu projekt księgi gruntowej gminy Czorsztyn, wyznaczając termin do zarzutów do dnia 26 marca 1887.

Krościenko, 20 marca 1887.

L. 183. (2179)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż dnia 26 marca 1887 rozpoczyna d chodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Krośnica.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krościenko, 20 marca 1887.

Upadłości.

(2022 2—3)

Wierzycieli konkursowych Józefa Schwagra z Husiatyna zawiadamiam, iż ostateczny rachunek i projekt podziału u mnie są do przejrzenia gotowe i że zarzuty do 14 dni wnosić można.

Do rozprawy zaś nad zarzutami wyznaczam termin na dzień 30 marca 1887 o godz. 9 rano w sądzie powiatowym.

Husiatyn, 15 marca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 8849. (2190 1—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Gersona Jassera, względem sprzedaży pretensyi masalnych, wyznaczam termin na dzień 20 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano w B. VII, na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej Gersona Jassera, tak w drodze osobnych doręczeń, jak i przez przybicie niniejszej uchwały za kratkami sądowemi, stósownie do §. 146 ust. konk. wzywam.

O czem p. zarządcę masy i kuratoryusza zawiadamiam.

Lwów, 17 marca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 2981. (2158 1—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd konkursowy w masie rozbiorowej Mendla Boralla, kupca w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie dokonanego 28 lutego 1887 wyboru, ustanowił Efroima Ch. Kannera, kupca w Stanisławowie, zarządcą, a adwokata krajowego dra Katzenellenbogena zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Mendla Boralla.

Stanisławów, 9 marca 1887.

L. 15466 (2159 1—3)

C k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych, z powodu prośby firmy F. Schmidt, przeciw firmie Weishaus et Steinwurzel pto 235 zł. 19 ct. a. w., o wyznaczenie terminu do wykazania płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności do resztującej ceny kupna 605 zł. 71 ct. z większej sumy 1161 zł. 92 ct. a. w. a pod dniem 10 listopada 886 do l. 15466 wniesionej, ustanawia dla firm „Gebrüder Bauer, "S. Schapira", „Daberger et Bondy", tudzież dla Edwarda Fränkla, którym tusądowa uchwała z 17 listopada 1886 l. 15466 doręczoną być nie mogła, pana adwokata krajowego dra Katzenellenbogena z substytucyą pana adwokata krajowego dra Bardacha, kuratorem ad actum i wyznacza do przeprowadzenia rozprawy likwidacyjnej termin na dzień 21 kwietnia 1887, godzinę 10 przed południem; o czem zawiadamia powyższe firmy z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed tym terminem swoją informacyę udzieliły, lub innego rzecznika sobie obrały i tegoż tutejszemu sądowi wymieniły, inaczej następstwa szkodliwe ztąd wyniknąć mogące, same sobie przypiszą.

Stanisławów, 23 lutego 1887.

Licytacye.

L. 1542. (2103 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 20 kwietnia i dnia 23 maja 1887 o godzinie 11 rano, odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa, Michała i Maryi Pasławskich, pod l. k. 36 w Husakowie, na zaspokojenie dłużnej przez nich zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 19 rat po 18 zł. i resztę kapitału 34 zł. 7 ct a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 23 maja 1887 o godzinie 3 popołudniu, celem ułożenia ułatwiających warunków, przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 800 zł. a. w.

Zakład 80 zł. a. w.

Protokół zastawniczy i oszacowania tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratora tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, 24 lutego 1887.

L. 256 (2097 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 21 kwietnia, na dniu 26 maja i na dniu 2 czerwca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. ciała hipotecznego 169 ks. w Nowolańcu położonej, dłużnika Icka Pasnera wisywać się odbędzie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bukowsko, 3 marca 1887.

L. 10804. (2065 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipoteczn. odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 898 zł. 57 ct. wa. w tutejszym sądzie dnia 30 marca 1887 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod l. k. 153 w Trembowli położonej, w księgach gruntow. Dom. III. str. 730 zapisanej, wedle księgi haer. IV. p. 772 n. 6 i 7 haer. Dom. T. I. p. 340, 342, 344 i 346 n. 7, 8, 9, i 10 haer. dłużników Berla i Cipy Popowicz, Hersza i Cirli Leichtner Mendla i Jütty Aszkenas, tudzież Lipy i Dwory Türkl własnej, na koszt i stratę licytacyjnego nabywcy Dawida Gensera, na którym to terminie takowa nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 5000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 250 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

Trembowla, 20 stycznia 1887.

L. 7636 (1966 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej Samuela Beigla w Tarnopolu w kwocie 290 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

2 maja,
1 czerwca i
4 lipca 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego, objętego wykazem L. 771 gminy Pomorzany i czterech szóstych części ciała hipotecznego objętego wykazem l. 772 gminy Pomarzany stanowiących, własność Berla Rotha z tem, że na pierwszych dwóch terminach nieruchomości te za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 1333 zł. 32 ct.

Wadyum 67 zł. aw.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Zborów dnia 31 grudnia 1886.

L. 16. (1793 2—3)

Celem ściągnięcia należnych tutejszej kasie oszczędności sum 105 zł. 75 ct. zpn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 217 miasto w Kołomyi położonej, Leiby Sonnenschera własnej, w jednym terminie dnia 3 maja 1887 o 10 godzinie rano w B. IV. a to także niżej ceny wywołania 4248 zł. aw.

Wadyum wynosi 425 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć i odpisać można w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. W. Rasch.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 13 stycznia 1887.

L. 11552. (1649 2—3)

W dniach 3 maja, 7 czerwca i 13 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. k. 245 w Krościenku wyżnem położonej według wykazu hip. l. 74, dłużnika Michała Bargla na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 600 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2000 zł.

Zakład 200 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej ceny jednakże nie niżej jak za cenę 1500 zł.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 16 sierpnia 1887 godzinę 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Sylwestra Jaciewicza.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, 10 stycznia 1887.

L. 6157 (1533 2—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że w dniach 3 maja, 31 maja, 28 czerwca 1887 o 10 godzinie przed południem w budynku tutejszo sądowym egzekucyjnie sprzedana będzie realność włościań. pod nk. 10 w Woli skrzydlniańskiej położona, Zofii Cieślakowej własna, lwh. 8 objęta, na zaspojenie 9 rat pożyczkowych po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 222 zł. 92 ct., 22 zł. 27 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic zakładowi kredytowemu włość. przypadających.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

W razie niesprzedania wzmiankowanej realności na powyższych 3 terminach za cenę równającą się sumie zabezpieczonych na niej długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 czerwca 1887 o 4 godzinie popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się ck. notaryusza Jana Wysockiego.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w tutej. registraturze.

Mszana dolna, 31 grudnia 1886.

L. 11118 (2106 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Chaima Szula i Rifki Blumenstein przeciw spadkobiercom po Mojżeszu Schüssler na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 979 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 250 zł.

Zakład 25 zł.

Warunki licytacyjne w tus. registraturze można przeglądnąć.

Nadwórna, 2 stycznia 1887.

L. 10590. (2104 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Maksymowi Hryckow o 5 rat po 19 zł. 50 ct. i 190 zł. 82 ct. w. a. z pn. na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 78 w Cucyłowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 600 zł.

Zakład 60 zł.

Warunki licytacyjne można w tusąd. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 31 grudnia 1886.

L. 4589. (2134 2—3)

Żywiecki c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości A. Wanieka w Żywcu w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 kwietnia i 11 maja 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy placu pod l. k. 266/274 w Żywcu i zbudowanego na nim domu nk. 417 stary, 318 nowy w księdze gruntowej, na Józefa Malewskiego zapisanej.

Cena wywołania 1470 zł

Wadyum 147 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żywiec, 5 października 1886.

L. 8565 (2105 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Pawlukowi pto 12 rat pożyczkowych po 12 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lkons. 28/41 w Tarnawicy leśnej położonej, egzekuta Petra Pawluka własnej, przy terminach dnia 2 kwietnia, dnia 3 marca i dnia 21 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Zakład wynosi 35 zł. aw.

Realność ta niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 26 stycznia 1887.

L. 8818 (2132 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Majewskiego od Hawryły Babija w kwocie 55 zł. aw. się należącej, odbędzie się licytacya realności w Nowej wsi, wykazem hipotecznym 17 księgi gruntowej gminy Nowa wieś objętej i jednej niewydzielonej połowy posiadłości wykazem hipotecznym 224 ks. grunt. dla tejże gminy objętej, na podstawie warunków ułatwiających na jednym terminie dnia 4 maja 1887 o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania w kwocie 510 zł. a. w., wadyum zaś 5prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strakiego.

Komarno, 6 września 1886.

L. 632 (2101 1—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprzywil. zakładu kredyt. galic. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu pto 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie realność z wykazem hipotecznym l. 163 w Serafińcach w dniu 14 kwietnia, 12 marca i 13 czerwca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 200 zł.

Zakład 20 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 12789. (2108 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galicyj. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to: 14 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 41 księgi gruntowej tejże gminy objętej, Piotra i Anny Martinich własnej, wraz z wszystkiemi do tejże realności należącemi gruntami w dniu 1 kwietnia 1887 o godzinie 10 przedpołudniem, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną być może.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lutego 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Borowskiego, ck. notaryusza Podhajeckiego.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 19563. (2126 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 246 zł. 23 ct., 810 zł., 810 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. konsk. 186 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużników Majera i Sary Jakubowiczów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie na dniu 13 kwietnia, na dniu 13 maja i na dniu 10 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 38.110 zł. wa, poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3811 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ułżywających warunków termin na dzień 10 czerwca 1887 r. o godzinie 4 po południu, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że nie stawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, urząd gminny w Tarnowie, Sussla z Wahlów Jakubowiczowa, tudzież niewiadomi z nazwiska i miejsca pobytu wierzyciele, którzyby możliwe po dniu dzisiejszym jako dniu wystawienia załączonego do podania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i ci, którymby niniejsza uchwała z innych powodów doręczona być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Ringelheima, którego się zarazem z substytucyą adwokata dra Steca kuratorem ad actum ustanawia.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 22918. (2131 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze IV. dnia 27 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84 w Starych-Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 43 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare-Brody, własnej Rozalii Silbermanowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 14.800 zł. aw., wadyum wynosi 740 zł. aw.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Łukawskiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby hipoteki nabyli po 23 stycznia 1885 lub ktòrymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 25 lutego 1887.

L. 1901. (2094 1—3)

Dnia 21 kwietnia 1887, o 9 rano, odbędzie się relicytacya realności l. k. 45 w Kondratowie, Gabryela i Leona Rybki własnej, dnia 7 sierpnia 1886 do licz. 13184 przez Mechla Funkensteina licytacyjnie nabytej.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.

Złoczów, dnia 16 lutego 1887.

L. 2916. (872 3—3)

Dnia 30 kwietnia, 21 maja i dnia 1 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Zręczycach położonych, a mianowicie realności n. 18 w hip. 17 Macieja Boruty, nr. 20 wyk. hip. 19 Stanisława Rakoczego i n. 13 wyk. hip. Józefa Gądka własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczęd. „Wzaj. Pomoc“ w Podgórzu pto 182 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania realności nr. 18 wynosi 2160 zł., realności n. 20 wynosi 1670 zł., zaś realności n. 13 wynosi 3560 zł., zaś wadyum 10 proc. od każdej powyższej sumy.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła oszacowań i wyciągi hipoteczne przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 24 grudnia 1886.

L. 1173. (1803 2—3)

Na dniu 26 kwietnia 1887 odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności Hawryły Ilnickiego własnej, pod lk. 158 w Kułaczkowcach położonej, na rzecz zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na zaspokojenie 20 rat pożyczkowych po 3 złr. aw. i resztę długu 5 zł. 90 ct. aw. zpn. za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gwoździec, 4 grudnia 1886.

L. 17813. (1935 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rebeki Blanksteiu w kwocie 60.000 złr. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya dóbr Ustrzyki górne i Wołosate, w powiecie liskim położonych, Kornelii br. Künsberg Langenstadt własnych, w jednym terminie a to dnia 29 kwietnia 1887 o godz. 10 rano w tut. biurze sądowem nr. 18.

Cena wywołania stanowi suma 337.617 złr. 20 ct.

Wadyum wynosi 12.000 zł.

Na powyższym terminie dobra te za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś Wilhelma Budde i wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub później sza albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczone nie zostały, tudzież tych, którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, przez kuratora adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 30 grudnia 1886.

L. 604. (2102 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia należytości firmy Johan Stummer Nachfolger w kwocie 275 złr. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w. h. l. 13 w gminie Dembowcu objęta, Hersza Weissmana własnej, w dniach 18 kwietnia i 9 maja 1887, godzinę 10 rano tylko za cenę szacunkową.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Akt oszacowania, wykaz hipoteczny, warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych adwokat Adamski.

Jasło, 1 marca 1887.

L. 16468. (1941 3—3)

C. k miejs. deleg. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 5 rat po 45 złr. 50 ct z pn i reszty kapitału w sumie 590 złr. 96 ct. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 83 w Hłuboczku wielkim położonej, wedle wyk. hipot. l. 68 Stefana Cuper własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c.k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. dnia 22 kwietnia 1887 o 9 godz. rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania 1400 złr. a.w. sprzedaną zostanie.

Ceno wywołania 1400 zł.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd pow. m. deleg.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1886.

L. 4707. (1800 3—3)

Na dniu 29 kwietnia 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Wasyla i Jurka Andrusiaka własnej, pod l. k. 39 w Podhajczykach położonej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie 20 rat pożyczkowych po 12 złr. a. w. i reszty długów 43 złr. 69 ct. a. w. z pn., za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia

Gwoździec, 11 października 1886.

L. 12670. (1950 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana od nieletniego Bartłomieja Medyka w kwocie 20 złr. a. w. się należącej, odbędzie się licytacya realności, skł dająca się z wyk. hip. 124 i $^2/_5$ części wyk. hip. 404 księgi gruntowej gminy Pohorce objętej, na trzech terminach dnia 27 kwietnia, 1 czerwca i 20 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 20 lipca 1887 tamże.

Cena wywołania w kwocie 453 złr.

Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego, z substytucyą Grzegorza Lisowskiego.

Komarno, dnia 31 grudnia 1886.

L. 7041. (1951 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 500 złr., na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 364 w Woli Batorskiej położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność dłużnika Jędrzeja Gawła stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 1 kwietnia,
dnia 2 maja i
dnia 2 czerwca 1887,

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Wadyum zaś 120 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 9 stycznia 1887.

L. 10941. (1949 3—3)

C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana od Stefana Moczurada w kwocie 58 złr 76 ct. a. w. się należącej, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 117 księgi gruntowej gminy Podzwierzyńca objętej, na trzech terminach dnia 27 kwietnia, 1 czerwca i 13 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 13 lipca 1887 tamże.

Cena wywołania w kwocie 582 złr. a. w., wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego, z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 20 listopada 1886.

L. 13781. (1932 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 108 złr. z pn., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 5 w dniu 27 kwietnia 1887 o godz. 10 przed południem. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 59 w Olchowcu położonej, wedle wyk. hipot. l 88 ks. gr. gminy Olchowiec, własność dłużnika Hawryła Hucuł stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 200 zł., a na powyższym terminie sprzedaż nastąpi także poniżej tej ceny za jakąbądź cenę.

Wadyum ustanowione na kwotę 20 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 14 września 1886 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. dra Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1886.

L. 2611. (1522 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jachety Selinger w kwocie 300 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 29 kwietnia, 31 maja, 30 czerwua 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 56 w Zelkowie, Franciszka Bąby własnej.

Cena wywołania 442 zł. 94 ct.

Wadyum 44 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 czerwca 1887 o godz. 11 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Kastony z substytucyą adwokata dra Kremera w Krakowie.

Kraków, 24 Stycznia 1887.

L. 311. (1990 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Józefa Plessnera w kwocie 2000 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 2 maja i 31 maja 1887 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Oświęcimiu położonej, wedle księgi głównej dla miasta Oświęcimia Tom. IV pag. 649, Joachima Kupermanna własnej.

Cena szacunkowa 1531 zł. 55 ct.

Wadyum 150 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, 15 lutego 1887.

L 6881. (1422 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 2 maja, 20 czerwca i 27 lipca 1887 każdym razem o 10 z rana w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 21 w Binarowy położonej, wykazem hipotecznym 21 ksiąg gruntowych objętej, Franciszka Wszołka własnej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 27 lipca 1887 godz. 4 popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 23 października 1886.

L 6880. (1420 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 2 maja, 20 czerwca i 27 lipca 1887 każdym razem o 10 z rana w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności nk. 65 w Rzepienniku biskupim położonej, lwh. 65 objętej, Klemensa Serafina własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 355 zł. 43 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono dzień 27 lipca 1887 godzinę 4 popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 23 października 1886.

L. 9198. (1472 3—3)

W dniach 2 maja i 7 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Iwoniczu wykazem hipotecznym l. 93 objętej, Stanisława Grzegorczyka własnej, na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczk. w Krośnie pto 440 zł. wa.

Cena wywołania wynosi 930 zł.

Wadyum 93 zł.

Na powyższych terminach odbędzie się sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż wyznaczono na dzień 12 lipca 1887 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Sylwestra Jaciewicza ck. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, 20 października 1886.

L 8317. (1942 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 maja i 6 czerwca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 lipca 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. w Brzezińce według wyk. hipot. l. 449, Szymona Bizonia własnej, na rzecz masy spadkowej ś p. Józefa Kośvitzkiego pto 550 zł. zpn.

Cena wywołania 1749 zł. 38 ct.

Wadym 175 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Jana Iwańskiego w Wadowicach.

C k. sąd powiatowy.

Andrychów, 11 grudnia 1886.

L. 9084. (1943 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 maja i 6 czerwca 1887 powyżej ceny szacunkowej a w dniu 4 lipca 1887 nawet poniżej takowej licytacya połowy ciała hipotecznego lwh. 147 w Frydrychowicach, Agnieszki Grabskiej własnej, na rzecz Apolonii Wróbel pto 150 zł. 50 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Romana Armatysa kandydata notaryalnego w Andrychowie.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, 27 grudnia 1886.

L. 6809. (2077 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia 2 rat po 93 zł. 72 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 kwietnia, 2 czerwca i 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców Josla Bernera a to Chaji Düne Stock, Abrahama Berner i Ciwe Chajes należącej realności pod l. $822^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 450 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 stycznia 1887 rzeczowe prawa wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bodek kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Rares mianowany został.

Lwów, 26 lutego 1887.

L. 5857. (2118 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności 8 rat po 6 zł. 67 ct. i resztującego kapitału 88 zł. 99 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 18 subr. 102 w Hutarze położonej, ciała tabul. niestanowiącej, protokołem l. 5346 zastawniczo opisanej, Fedora i Anastazyi Ducyłowiczów własnej, w trzech terminach 24 marca, 26 kwietnia i 27 maja 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 235 zł. w. a.

Zakład 23 zł 50 ct. wa.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, 15 listopada 1886.

L 7333. (2001 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych z otrzymanej pożyczki 7500 złr. w. a. rat, a mianowicie:

a) 268 złr. 50 ct. z procentami 8 prc. od dnia 1 maja 1885,

b) 268 złr. 50 ct. z procentami 8 prc. od dnia 1 listopada 1885,

c) 268 złr. 50 ct. z procentami 8 prc. od dnia 1 maja 1886,

d) 268 złr. 50 ct. z procentami 8 prc. od dnia 1 listopada 1886,

z potrąceniem jednak uiszczonej kwoty 37 złr. 16 ct. w. a., odbędzie się ryczałtowo w sali rozpraw tut. sądu w 3 terminach, a to: dnia 28 kwietnia, 26 maja i 23 czerwca 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności we Lwowie pod lk. $932^1/_4$ położonej, wyk. hip. gm. kat Lwów I dzielnica l. 791 objętej, wedle karty B. tego wyk. hipot. poz. 1, dłużników Ludwika Niżałowskiego i Joanny Niżałowskiej własnej, z tem, że:

Realność ta na powyższych terminach niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 16.000 złr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prc. ceny wywołania 16.000 złr., t. j. sumę 1600 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby licytowana realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 24 czerwca 1887 o godz. 10 przed południem, z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż ekstrakt tabularny powyższej realności, można w tusąd. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się obie strony, tudzież dotychczasowych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 7 lutego 1887 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe na tejże realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, przez równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adw. dra Szwedzickiego, z substytucyą dra Krówczyńskiego adwokatów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 lutego 1887.

L. 1601. (1806 3—3)

Na dniu 29 kwietnia 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Fedora Nikipańczuk, Iwana i Maryi Ostapczuk, Jeleny Biłańczuk, Kataryny Nikipańczuk Iwana własnej, pod lk. 70 w Pruchniszczu położonej, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi na zaspokojenie 16 rat pożyczkowych po 6 złr. a. w. za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 150 złr. a. w.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gwoździec, dnia 26 listopada 1886.

L. 2515 (1978 3—3)

Dnia 24 marca, 28 kwietnia i 27 maja 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Piniaach położonej ciało tabularne wedle wyk. hip. l. 140 księgi gruntowej dla gminy Piniany stanowiącej w sprawie Seńka Chomut przeciw Iwanowi Hołojda pto 80 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 105 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m delg.

Sambor, dnia 21 lutego 1887.

L. 7998. (1945 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dozwolona na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Pietrasza w kwocie 200 zł. w. a., przymusowa sprzedaż realności l. w. hip. 279 w Roczynach, Macieja Slezaka i deklarowanych spadkobierców śp. Franciszki Slezakowej własnej, odbędzie się w jednym terminie a mianowicie w dniu 25 kwietnia 1887, o godzinie 10 z rana, pod warunkami w rezolucyi z dnia 5 marca 1886, l. 10107 wyszczególnionemi z tą odmianą, iż realność rzeczona na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Marek w Wadowicach.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, 27 listopada 1886.

L. 5066. (1089 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż celem wydobycia pretensyi 500 zł. z pn., Seliga Neumana rozpisuje publiczną sprzedaż na realność Nr. 42 w Radomyślu spadkobierców Feliksa Pietrzyakiego własną ciało tabularne stanowiącą na dzień 26 maja 1887 o godzinie 10 rano w tutejszo-sądowym gmachu.

Cena szacunkowa 13760 zł.

Wadyum 1376. w. a.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć mogą chęć kupna mający w registraturze

Radomyśl, dnia 3 listopada 1886.

L. 4221. (2023 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości. że celem zniesienia spólności placu budowlanego w Jordanowie pod Nr. 62n/127d. położonego, powierzchni $5^1/_2$ sążni szerokości, a 20 sążni długości z części frontowej i tylnej się składającego do całej roli Kajmóski także Kiełbasówka, zwanej przynależnego, graniczącego z północy z rynkiem, ze wschodu z realnością Wawrzyńca Oprzędka, z południa z ogrodem Stanisława Olsaczka, ze zachodu z realnością Wawrzyńca Oleksego oszacowanego na 450 zł. w. a., przedsięwziętą zostanie sprzedaż publiczna tegoż planu budowlanego w dniu 31 marca, 30 kwietnia i 28 maja 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 540 zł. w. a.

Wadyum 54 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 17 listopada 1886.

L. 11577. (1909 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 330 zł. 11 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 364 wykazem hip. l. 461 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Jakima Weretelnika z tem, iż na pierwszych dwoch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 13 grudnia 1886.

L. 12416. (1954 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 95 zł. 92 ct. z przynależytościami od Zacharka Semoczko się należącej, przeprowadzoną zostanie dnia 25 kwietnia 1887, o godzinie 3 po południu w tutejszo-sądowej kancelaryi przymusowa licytacyjna sprzedaż realności dłużnika w Horodzowie powiecie Rawskim położonej, wyk. hip. 260 tejże gminy objętej. niżej ceny szacunkowej 400 zł., za jakąkolwiek cenę, za złożeniem wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rawa 20 lutego 1887.

L. 4936. (1802 3—3)

Na dniu 26 kwietnia 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności dłużników Nykoty Zazubyk i Hrycia Sawczuk własnej pod lk. 70, w Podhajczykach położonej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie 18 rat pożyczkowych po 18 zł. w. a. i resztę długu 65 zł. 45 ct. w. a. z pn. za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 150 zł. w. a.

Wadyum 15 zł w a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Gwoździeć, 11 października 1886.

L. 786. (1981 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brodach, ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze IV. dnia 26 kwietnia 1887 o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 503 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 1147 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej, Berla czyli Berysza Szlatinera.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1800 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 180 zł. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 20 października 1885, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Leona Holzera w Łopatynie i przez niniejszy edykt

Brody, dnia 7 lutego 1887.

L. 11575 (1908 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności, c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 276 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 wykazem hip. l. 15 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Ilka Barańczuka z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć.

Zborów, dnia 13 grudnia 1886

L 52012 (1900 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza iż celem zniesienia współwłasności realności l. 83 w Prądniku czerwonym odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1887, o 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 83 w Prądniku czerwonym spadkobierców śp. Franciszka Rychlika własnej.

Cena wywołania 1023 zł.

Wadyum 103 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 14 lipca 1887 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Kastory z substytucyą adw. dr. Michała Koya w Krakowie.

Kraków, 31 stycznia 1887.

L. 1226. (2021 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Wiktoryi Schnabel ca. Uscher Glücksman i nieobjęta spuścizna Feitschy Glüksman odbędzie się dnia 28 kwietnia, 28 maja i 1 lipca 1887, każdorazowo o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 15/2 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Wolfa Damaska i Abrahama Blocha i niewiadomych wierzycieli mianowany p Władysław Trzeciecki.

C. k. sd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 10 lutego 1887.

L. 11576. (1911 3—3)

C. k sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwid. we Lwowie w kwocie 108 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk 14 wyk. hip. l. 70 gminy Berymowce objętej stanowiącej własność Iwana Skoczylas z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 13 grudnia 1886.

K. 10264. (1912 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 288 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 i 77 wykazami hip. l. 220 i 237 gminy Prysowce objętej stanowiącej własność Antoniego Sudy i Dmytra Sachajdak z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 13 grudnia 1886.

L. 2426. (1970 3—3)

C. k. sąd powiatowy dla okolicy miasta Lwowa oznajmia, że celem zaspokojenia sumy 126 zł. w. a. z pn. na rzecz Jakóba Stoffla przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 141 w Zniesieniu, własność dłużniczki Frinety Grünberg stanowiącej, w drodze licytacyi na dniu 25 kwietnia 1887, o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie przędsięwziętą będzie.

Cena wywołania 595 zł.

Wadyum 59 zł. 50 ct.

Na tym terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków. protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lwów, 24 lutego 1887.

L. 9711. (1989 3—3)

C. k. sad powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 73 złr. 6 ct. z przyn., odbędzie się w dniach 13 kwietnia, 16 maja i 15 czerwca 1887 o 11 godz. rano, publiczna sprzedaż realności Seńka Tarnawskiego pod n. 40 w Zawadce położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 15 grudnia 1886,

L. 2068. (1979 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 14 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 115|127 w Płonnej położonej, dłużnika Romana Uścińskiego własnej się odbędzie.

Wadyum wynosi 99 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 30 września 1886.

L. 9140. (1961 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 18 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887 o 10 godzinie przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 489 wh. l. 105 w Ulanowie położonej, Leib Don i Beili Kögel własnej, na rzecz ajencyi G. Neidlinger pto 73 złr

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 22 grudnia 1886.

L. 20999. (1982 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Mojzesza Landaua jako prawonabywcy gminy miasta Brody przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Dawidsohna o 1084 złr. 8 ct. a. w. z pn, odnośnie do obwieszczenia z dnia 27 grudnia 1885 l. 18650 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" nr. 37, 38 i 40 z roku 1886 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 20 kwietnia 1887 10 godz. rano w B. nr. III., odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. 249 księgi gruntowej gminy Brody objętej, z tem, iż realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę nawet poniżej ceny wywołania, bez względu na wysokość wierzytelności zahipotekowanych sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 16.720 złr. a. w.

Zakład zniża się na 5 prc. tej ceny wywołania, czyli na sumę 836 złr. a. w.

Reszta niezmienionych warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, mogą być przejrzane w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, został ustanowiony kurator w osobie adwokata dra Maurycego Brauna w Krakowie.

Brody, dnia 3 grudnia 1886.

L. 19221. (1977 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-deleg. w Kołomyi zawiadamia, że dnia 21 kwietnia 1887 o 10 godz. rano, odbędzie się licytacya realności w Szeparowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 156, Iwana Petryka Wasyla względnie tegoż masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Schaffera w kwocie 500 złr. a. w. z pn., nawet niżej ceny szacunkowej 520 złr. najwięcej ofiarującemu.

Wadyum 26 złr. a. w.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, 22 stycznia 1887.

L. 4342. (1987 3—3)

Celem zaspokojenia kwoty 730 złr. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz Josla Sameta z Gwoździca w tut. sądzie powiatowym sprzedaż realności pod l. k. 61, wyk. hip. l. 217 objętej, Oziasza Uffer z Rosochacza własnej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 22 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Bazyl Bachmatiuk z Rosochacza.

Cena wywołania wynosi 820 złr. a. w.

Wadyum 82 złr. a. w.

Gwoździec, dnia 18 lutego 1887.

L. 1018. (1934 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 629 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l.k. 23 w Przemyślu na Zasaniu położonej wedle dom. IV. pag. 150 n. 11 haer., Karoliny Czeczugowej własnej, w trzech terminach a to dnia 22 kwietnia, 23 maja i 23 czerwca 1887 o 10 godz. przed południem, na których to terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na powyższych terminach realność ta sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, termin na dzień 23 czerwca 1887 o 4 godzinie po południu w biurze nr. 3.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności w kwocie 1495 złr. 75 ct., a wadyum wynosi kwotę 150 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O czem się zawiadamia wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 6 stycznia 1887 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną nie została, przez kuratora adw. dra Smutnego z zastępstwem adw. dra Rosenbacha, tudzież przez edykty.

Przemyśl, 3 lutego 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 107/pr. (2009)

Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na drugą kadencyę, rozpoczynającą się 13 kwietnia 1887 Ignacego Łobaczewskiego, radcę sądu krajowego i przełożonego sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego w Krakowie: Wilhelma Höflicha, Klemensa Pawłowicza, Bogumiła Nowotnego, Michała Krzeczowskiego i Leonarda Łukaszewskiego.

Kraków, 15 marca 1887.

L. 1423. (1846 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Laskosia, że na dniu 7 grudnia 1886 l. 14746 wniosła Anna Gurbina, przeciw niemu i wspólnikom, pozew o rozdział wspólności gruntu pod nr. 60, w Ropicy polskiej położonego. Do obrony wyznaczono termin na 22 kwietnia 1887, na godzinę 9 rano, a kuratorem dla niego ustanowiono Wojciecha Laskosia. Jan Laskoś powinien tedy z tymże kuratorem się porozumieć lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 1 marca 1887.

L. 1675. 1779 (3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie po daje do wiadomości, że na dniu 23 maja 1885 w Tarnowie zmarł Wojciech Urban, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, którem realność pod nr. 222 na Strusinie córce swej Chrystynie Urban zapisał, z obowiązkiem wypłacenia rodzeństwu swemu legatów tamże przeznaczonych.

Gdy miejsce pobytu spadkobierców, Stanisława Urbana, Michała Urbana i Wiktoryi Mondel nie jest wiadomem, przeto wzywamy tychże, ażeby w przeciągu jednego roku do tutejszego sądu się zgłosili i swoje oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzony zostanie.

Tarnów, 10 lutego 1887.

L. 1765. (1781 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Majerhofa, aby się do spadku Leiba Majerchoffa, zmarłego w Bagienicy w r. 1874, wciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu, spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Dawidem Majerhofem pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 25 lutego 1887.

L. 198. (1792 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi, w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. glc. akc. banku hipot. we Lwowie, przeciw Janowi Janosze i Ewelinie Zarewicz pto 1800 złr. z pn., ustanowił dla pozwanego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego, Jana Janocha kuratora adw. Herliczkę, z substytucyą adw. Petuły, i doręczył temuż tabularną uchwałę z dnia 14 października 1886 l. 10400.

Kołomyja, 20 stycznia 1887.

L. 1001. (1814 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Esterę Glücker, że w sprawie założenia księgi hipotecznej dla kolei żelaznej Arcyksięcia Albrechta na linii Stryj-Stanisławów, w obrębie gminy katastralnej Krehowice, Brosznów i Hołyń, ust nowiony został dla niej kuratorem ad actum p. Maryan Minkusiewicz c. k. notaryusz w Rożniatowie, które mu tu sąd. uchwałę z dnia 2 lutego 1887 do l. 4563 doręcza się.

Wzywa się zatem Esterę Glücker, ażeby ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe podała lub innego rzecznika tut. sądowi wymieniła, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Rożniatów, 28 lutego 1887.

L. 323. (1822 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k Wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej, dnia 16 maja 1887 o godzinie 9 rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców: Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera i Leopolda Knotha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 8 marca 1887.

L. 4966. (2034 3—3)

SPROSTOWANIE.

C. k. sąd krajowy Krakowski odnośnie do edyktu z dnia 17 grudnia 1886 l. 53372 wydanego w przedmiocie amortyzacyi akcyj Banku gal. dla przemysłu i handlu w Krakowie po księżnej Auguście Mantleart, ogłasza, że amortyzacya ta na żądanie dra Maksymiliana Machalskiego wdrożoną została.

Kraków, 25 lutego 1887.

L. 1220. (1826 3—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Zub z Grochowiec, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw niemu, tudzież przeciw Wojciechowi Zub, Mikołajowi Fedykowi, Fedkowi Iwasiow, Fedkowi Chołodnickiemu i Maryannie Chołodnickiej, o zapłatę kwoty 25 zł. a. w., w celu doręczenia mu uchwały tu sądowej z dnia 24 marca 1886 do l. 975 i dalszych, w tej sprawie zapaść mających uchwał, dla niego kuratora w osobie Wasyla Chołodnieckiego, gospodarza z Grochowiec, ustanowiono i wzywa się tego nieobecnego, aby kuratorowi swe dowody podał albo innego pełnomocnika sobie ustanowił i osobę i miejsce zamieszkania tego pełnomocnika do wiadomości sądu podał.

Niżankowice, 27 grudnia 1886.

L. 1497. (1847 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia, nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Kurcaba, że na dniu 6 lutego 1887 l. 1497 umarła Maryanna Proszakowa, przeciw niemu i spól. pozew o własność 16/36 części gospodarstwa wyk. hip. l. 52 księgi gruntowej Woli Łużańskiej objętego.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 29 kwietnia 1887 na godzinę 9 rano a pozwanego kuratorem p. adw dr. Radomyskiego ustanowiono.

Rzeczą tedy pozwanego będzie, z tymże kuratorem się porozumieć lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 1 marca 1887.

Zl. 4/1. (1845 3—3)

Auf den Antrag des Schlafhauswirths wird Karl Ehrig in Klostermansfeld werden die unbekannten Erben des im Jahre 1855 zu Jaworsko, Bezirks Brzesko in Galizien geborenen und am 17. Juni 1885, in Eisleben verstorbenen Bergarbeiters Andreas Gurgul aufgefordert, ihre Ansprüche an den Nachlaß des Erblassers in dem auf den 25. Januar 1888 Mittags 12 Uhr vor dem unterzeichneten Gerichte anberaumten Termine geltend zu machen, widrigenfalls der Nachlaß den sich meldenden und legitimirenden Erben in Ermangelung derselben, aber dem preußischen Fiscus verabfolgt wird.

Mansfeld, den 21. Oktober 1886.

Königliches Preußisches Amtsgericht.

Na żądanie Karola Ehriga, oberżysty z Klostermansfeld, wzywa się niewiadomych spadkobierców Andrzeja Gurgula, górnika urodzonego w r. 1855 w Jaworsku, w powiecie Brzeskim w Galicyi, a zmarłego na dniu 17 czerwca 1885 w Eisleben, aby swoje prawa do spadku po tym spadkodawcy na terminie dnia 25 stycznia 1888 o 12 godzinie w południe, w niżej wyrażonym sądzie odbyć się mającym, wykazali, gdyż inaczej spadek ten zgłaszającym i legitimującym się spadkobiercom, a w braku tych że fiskusowi królewsko-pruskiemu wydany będzie.

Królewsko-pruski sąd.

Mansfeld, 21 października 1886.

L. 1956 (2095 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie awizacyjnej Leona Żółtowskiego przeciw Samuelowi Hermanowi Nemrel i Joanowi Neuweld o unieważnienie tus. wypowiedzenia z dnia 9 października 1886 l. 17025 z pn. celem doręczenia Leonowi Żółtowskiemu tus. wyroku z dnia grudnia 1886 l. 21191 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Żółtowskiego ustanowionym został kurator adw. dr. Pażdziera a tegoż zastępcą adw. dr. Bliziński, i powyższy wyrok ustanowionemu kuratorowi doręczonym został.

Wzywa się zatem Leona Żółtowskiego by wszelkie do swej obrony służyć mogące środki dowodowe ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, i takowego sądowi oznajmił, gdyż w razie przeciwnym z zaniedbania wynikłe mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 23 lutego 1887.

L. 3716 (2079 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Malinowskiego w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego o zapłatę 455 złr. i 455 złr. z pn. kuratora w osobie adwokata dra Steca z substytucyą adwokata dra Mikucińskiego i temu kuratorowi tut. sąd. uchwałę licytacyjną z dnia 27 stycznia 1887 l. 5 doręcza.

W Tarnowie, dnia 17 marca 1887.

Zl. 6671. (1870 3—3)

Zur Unterbringung des k. k. Post- und Telegrafen-amtes in Bochnia vom 1. Juli 1887 an, wird eine Realität, bestehend aus ungefähr 8 bis 10 Zimmern sammt einer Küche, Wagenschoppen und einem entsprechenden Hofraume zu miethen gesucht.

Dahin abzielende Offerten sind bis Ende April 1887, bei der k. k. Post- und Telegrafen Direktion in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Post- und Telegrafen-Direktion.

Lemberg, am 10-ten März 1887.

Zl. 219. (1837 3—3)

Von Seite des Svidniker königlichen Bezirksgerichtes werden hiemit diejenigen, welche nach der in Ladomér am 20ten Jänner 1886, in 72 Lebensalter verstorbenen Maria Kratochwil zu Erbansprüchen berechtigt zu sein glauben, aufgefordert; daß sie diese Ansprüche, vom dritten Erscheinen dieser Kundmachung gerechnet binnen einem Jahre bei dem bezeichneten königlichen Bezirksgerichte anmelden, und falls dieselben zu der auf den anberaumten Verlassenschaftsverhandlung weder persönlich noch durch einen Bevollmächtigten erscheinen würden, wird die Vertheilung mit dem für sie und ihre Gefahr ernannten Curator Daniel vaxarhelyi advocaten zu Sztropco vorgenommenen, und der etwaige Erbtheil, als zum gerichtlichen Deposit nicht tauglich, durch den Curator verwaltet.

Vom königlichen Bezirksgerichte

Szvidnik, den 23ten Feber 1887.

Zl. 6746. (1996 3—3)

Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden die allfälligen Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen, am 30. August 1886 verloßten und am 1. März 1887 zahlbaren, auf den Ueberbringer lautenden 6 prc. Hypothekenbriefes der k. k. priv. galic. Aktien Hypothekenbank in Lemberg, Serie C. Nr. 11706, über 500 fl. sammt Talon aufgefordert, denselben binnen einem Jahre von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ an gerechnet so gewiß vorzuweisen, als sonsten dieser Hypothekenbrief für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, den 5. März 1887.

L. 4067. (2013 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu: 1) właścicieli masy Zofii Heymkowej (Staynikowej) i Tekli Sikorskiej; 2) Józefa Gebharda; 3) Eranza Gebharda; 4) Bartłomieja Frenkla; 5) właściciel masy Bonawentury Jasiorskiego; 6) Teresę Gebhardową; 7) właściciel masy Łukasza Elerskiego; 8) właściciel masy Jędrzeja Kotowskiego, masy Franciszka Molęckiego, masy Leopolda Czarnieckiego, masy „nieznajomych“ Julianny Kossowskej, względnie jej sukcesorów, masy Agaty Szymczykiewiczowej; 9) właściciel masy Zofii i Jacka Sikorskich; 10) Protazego, Józefa, Ignacego, Jacentego Kontrobczyków i Maryę z Kontrobczyków Markiewiczową; 11) Józefa Bonde; 12) właściciel masy Jana i Maryanny Sadowskich, że Sara Ryfka Goldsteinowa, Estera Rela Grünfeldowa, Abraham Silbernstein, Grüne Silbernstein, Laja Rosenbergowa, Ascher Izajasz Silbernstein, właściciele realności pod l. 204 i 205 dz. VIII w Krakowie, wytoczyli przeciw nim pozwy o wykreślenie z hipoteki realności l. 204 i 205 prawa zastawu dla sum: 100 złr. 346 złp. 18 gr., 346 złp. 18 gr., 44 złr 43 kr., 46 złr. 16 kr., 346 złp. 18 gr., 546 złr. 21½ kr., 784 złr. 21 kr., 100 złr., 206 złr, 300 złp., 172 złr., że dla zastępstwa wszystkich pozwanych ustanowionym został kuratorem adw. dr. Roman Ławrowski ze substytucyą adw. dra Władysława Leszki; tudzież we na wszystkich tych sporach termin do rozprawy na dzień 30 marca 1887, godzinę 9 rano wyznaczonym został.

Poleca się zatem pozwanym, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili potrzebnych do obrony dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kraków, 25 lutego 1887.

L. 63358. (1835 1—3)

C. k. sąd powiatowy md. Sek. I we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że obywatel cesarstwa niemieckiego w Państwie austryackiem a mianowicie we Lwowie stale zamieszkały Tadeusz Psarski, zmarł dnia 19 lipca 1885 we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem w tutejszym kraju majątku ruchomego i ze pertraktacya spadkowa po nim w sądzie tutejszym przeprowadzoną zostanie.

Stosownie zatem do przepisów §. 23 i 140 ces. pat. z dnia 9 sierpnia 1854 nr. 208 Dz. p. p., wzywa się wszystkich, którzyby czy to jako spadkobiercy, czy jako legataryusze, czy też wreszcie jako wierzyciele bądź to w państwie austryackiem, bądź też za granicami tego państwa zamieszkali, jakiekolwiek prawa do tego spadku sobie rościli, by takowe w przeciągu 90 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu tego w gazetach urzędowych we Lwowie i w Poznaniu zamieszczonego, z prawami swemi do tutejszego sądu się zgłosili, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa przez tutejszy c. k. sąd powiatowy m. d. S. I i jedynie z temi osobami, które prawa swe do spadku tego należycie wykażą, przeprowadzoną i tymże spadek przyznanym będzie.

Lwów, 30 grudnia 1886.

L. 6671. (1870 3—3)

Na pomieszczenie c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Bochni od 1 lipca r. b. poszukuje się tamże realności, składającej się z 8 do 10 pokoi, jednej kuchni, wozowni i odpowiedniego podwórza.

Odnośne oferty należy nadesłać najdalej do końca kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 10 marca 1887.

Kuratele.

L. 2776 (1831 3—3)

Franciszek Krejczy mieszczanin z Rohatyna został uznanym uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 26 lutego 1887 l. 1110 za marnotrawcę. Ustanawiam dlań kuratora w osobie pana Jana Terleckiego z Rohatyna co podaję do publicznej wiadomości.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 7 marca 1887.

L. 8935. (2099 2—3)

Estera Rubin z Buczacza uznaną została za obłąkaną.

Kuratorem ustanowiony adwokat dr. Reiss w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 8 lipca 1886.

L. 12882. (2098 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza Ilka Łysego z Borszczowa umysłowo chorym, kuratorem jest Wasyl Łysy.

Borszczów, 28 października 1886.

L. 12385. (2066 2—3)

Iwan Wasylyszyn Stefanów z Łokutek uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Iwan Dmytryszyn Mykietyn z Łokutek.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 22 grudnia 1886.

L. 5226. (1879 2—3)

Franciszek Moskwa z Zaborowia, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Marcin Czarnik z Zaborowia.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów, 31 sierpnia 1886.

L 2637. (1851 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, iż małoletniego Mieczysława Janowskiego, zostającego pod opieką swej matki Emilii z Rylskich 1 ślubu Janowskiej, 2 ślubu Stupnickiej, uznano za umysłowo niedołężnego.

Przemyśl, 2 marca 1887.

L. 7515. (1886 1—3)

C. k sąd powiatowy miej. deleg. S. I we Lwowie podaje do wiadomości, iż nad Klarą Wesołowską i Eugenią Wesołowską, prywatyzującemi we Lwowie, kuratelę z powodu ich marnotrawstwa zawieszono i kuratorem adw. dra Zygmunta Skowrońskiego we Lwowie ustanowiono.

Lwów, dnia 26 lutego 1887.

L. 6138. (1946 1—3)

Teodor Marczak z Petlikowiec starych uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 17 kwietnia 1886 l. 5360 uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Konstanty Dumanowski z Petlikowiec starych.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 maja 1886.

Konkursa.

(Zl. 2037 2—3)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 239 fl. ö. W, an ein armes, gesittetes Mädchen israelitischer Religion u. z. vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters, oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts und Sitten Zeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter erfolgt ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden, mit den Original-Geburts und Trauungs-

scheinen, oder den gehörig legalisirten Matrikenauszugen belegten Stammbaume nachzuweisen.

Sollte ein außer Verschulden der Partei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist derselbe durch die Bestätigung der competenten politischen Bezirksbehörde nachzuweisen und die Verwandtschaft durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigtes Zeugniss darzuthun.

Die Gesuche sind bis 15. April 1887, bei der k. k n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Wien, 3 März 1887.

Von der k. k. n. ö Statthalterei.

L. 167. (2035 2—3)

W myśl rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 1 listopada 1886 do l. 19318, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę prowizorycznego starszego nauczyciela przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męzkiem w Krakowie z roczną płacą 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł. w. a., jednak bez prawa do stabilizacyi i do dodatków pięcioletnich.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się przepisaną kwalifikacyą z historyi naturalnej, tudzież z matematyki i fizyki i wnieść swe podania do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 kwietnia b. r. za pośrednictwem swej bezpośredniej władzy przełożonej.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 16 marca 1887.

L. 3276 (2146 2—3)

Dodatkowo do konkursu z dnia 8 marca 1887 i 3276 ogłoszonego w numerach Gazety lwowskiej 62, 63, 64, zawiadamia się niniejszem, że obiedwie posady nauczycielskie tj. dla historyi i geografi, tudzież dla matematyki i fizyki, tamże ogłoszone są do obsadzenia przy c. k. szkole realnej w Krakowie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 18 marca 1887.

L. 9548. (2145 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu w Jezierzanach, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

Obrót hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1886 — 17677 zł. $92^1/_2$ ct., z których przypada na sprzedaż a la minut kwota 5809 zł, a sprzedaży znaczków stemplowych 1732 zł.; zatem wynosił obrót razem kwotę 19409 zł. $92^1/_2$ ct.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w wadyum w kwocie 70 zł., można wnieść najdalej do 20 kwietnia 1887 do 2 godziny popołudniu, na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla Skarbu.

Warunki licytacyi moga być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej, okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, 19 marca 1887.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

W dniu 31 marca 1887 o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w lokalnościach Towarzystwa w myśl §§. 38 39 i 40 statutów

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa eskontowego i kredytowego,

z ograniczoną poręką

w Brodach

na które niniejszem wszystkich P. T. członków się zaprasza

P o r z ą d e k d z i e n n y:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1-86.

2) Przedełożenie rachunków za r. 1886.

3) Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum.

4) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku i zasilenia funduszu zapasowego.

5) Wybór 3 zastępców i 6 członków Rady zawiadowczej w miejsce wylosowanych członków tejże Rady, tudzież wybór zastępcy dyrektora Towarzystwa.

6) Wnioski członków. 2197

W Brodach, 22 marca 1887.

Emanuel Mann sekretarz. *Izrael L. Kaminer* prezes Rady zawiadow.

Ogłoszenie.

Dnia 31 marca 1887 o godzinie 7mej po południu odbędzie się w realności l. k. 299 w Załościach zwyczajne

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Załościach, stow zarej. z ogr poręką, na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Sprawozdanie członkow Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 18 6.

2) Rozdział zysków z roku 1886.

3) Udzielenie członkom Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1886.

4) Wybór 9 członków dla Rady nad.

5) Wybór zastepców dla członków Dyrekcyi. 2196

Załośce, 26 lutego 1887.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Załościach, stow. zar. z ogr. poręką.

Moses Alezer mp. prezes. Hersch Bardowicz mp. zast. sekretarza.

L. 535. (2186)

Ogłoszenie.

XIII. WALNE ZGROMADZENIE

ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny, spółki zarejestrowanej z poręką nieograniczoną — odbędzie się dnia 28 kwietnia o godzinie 4 po południu w lokalnościach Zakładu przy ulicy Ormiańskiej nr. 2.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie bilansu za 1886 r.
2. Sprawozdanie i wnioski rewizorów.
3. Wnioski Rady zawiadowczej.
4. Wybór Rewizorów.

Lwów, dnia 21 marca 1887 r.

RADA NADZORCZA.

L. 602. (2045 3—3)

Dnia 27 marca 1887 odbędzie się

zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Tow. zaliczkowego w Bochni, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką,

na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia Rada zawiadowcza niniejszem zaprasza.

P o r z ą d e k d z i e n n y:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności kasowych za czas od 1go stycznia do 31go grudnia 18-6.

2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za rok 1886.

3. Wniosek Rady zawiadowczej w sprawie rozdziału czystego zysku.

4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1887 (§. 48 stat., lit. h.)

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bochni, stow. zareg. z nieograniczoną poręką.

Karol Markiewicz, prezes. **Antoni Odzieżyński,** sekretarz.

L. 429. (1889 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia robót budowlanych, wykonać się mających w r. 1887 około rekonstrukcyi drogi gminnej Stryjsko-Żurawińskiej na terytoryum gminy Słobudki ad Bratkowce, pod Stryjem, odbędzie się w Wydziale powiatowym w Stryju dnia 30 marca 1887, o godzinie 11 przed południem, publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena kosztorysowa powyższych robót wynosi łączną sumę 5319 złr. 95 ct., a mianowicie: roboty ziemne i szutrowe i inne 3085 złr. 48 ct., budowa dwóch mostów 2234 złr. 47 ct.

Termin wykonania robót tych ustanawia się na dzień 1 lipca 1887.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież plany i kosztorysy przejrzane być mogą w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

W ofercie ma być podana jak najdokładniej cena, za którą przedsiębiorca obowiązuje się wykonać roboty w zupełności.

Opuszczenie z ceny kosztorysowej musi być w ofercie wyrażone słowami według pewnego procentu.

Każda oferta ma być stosowną marką stemplową zaopatrzona i należycie opieczętowana.

Do oferty dołączyć należy 10 % ceny kosztorysowej jako zakład.

W ofercie zamieścić należy, że bliższe warunki tej licytacyi są oferentowi znane i tenże takowym zupełnie się poddaje bez wszelkiego zastrzeżenia.

Wydział powiatowy zastrzega sobie zupełną wolnosc w wyborze i przyjęciu ofert.

Oferta obowiązuje przedsiębiorcę od chwili wniesienia z tym samym skutkiem jak gdyby istotny kontrakt był zawarty; Wydział powiatowy zaś obowiązuje oferta dopiero od chwili zatwierdzenia takowej.

Oferty, spóźnione lub nieodpowiadające niniejszym wymogom, uwzględnione nie będą.

Wydział Rady powiatowej.

Stryj, dnia 11 marca 1887.

Konkurs.

Kuratorya fundacyi ś p. Stanisława hr. Skarbka rozpisuje konkurs na posadę Naczelnika warsztatów drohowyskich do objęcia z dniem 1 lipca 1887.

Kompetenci do powyż wymienionej posady mają przedłożyć swe podania udokumentowane świadectwami z ukończonych studyów technicznych, jakoteż odbytej praktyki w krajowych lub zagranicznych warsztatach najdalej do dnia 30 kwietnia br.

Bliższych wyjaśnień co się tyczy płacy i emolumentów udzieli biuro Kuratoryi w gmachu teatralnym l. drzwi 29, I. piętro. 2137 2—3

We Lwowie, dnia 20 marca 1887.

L. 449. (1890 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posad jednego leśniczego powiatowego i jednego nadzorcy lasowego (podleśniczego) dla lasów gminnych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posady te nadane będą na 1 rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya.

Dla leśniczego powiatowego wyznaczona jest płaca roczna 600 złr., dodatek na mieszkanie 120 złr., ryczałt na podróże 300 złr.; dla podleśniczego zaś płaca roczna 300 złr., kwaterowe 60 złr., ryczałt na obchód 120 złr.

Obowiązki i czynności, które tak leśniczy, jakoteż podleśniczy po za fachowem gospodarstwem lasowem spełniać mają, określone są bliżej w odnośnych instrukcyach.

Wymogi dla leśniczego: Ukończona krajowa szkoła gospodarstwa lasowego z dobrym postępem; złożony egzamin państwowy na samoistnego gospodarza lasowego i dowód odpowiedniej praktyki; — dla podleśniczego, złożony z dobrym postępem egzamin, przepisany dla straży leśnej i pomocników techniczno-leśnych, — nadto należyte zachowanie się dotychczasowe.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju najdalej do 15 kwietnia 1887.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Stryj, dnia 14 marca 1887.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

po cca

KIELISZKI do WINA szampańskiego

płaskie czarki ze szkła gładkiego rzniętego lub grawirowanego.

wysokie (flety) gładkie rznięte.

SZKLANECZKI do szampana (modne)

gładkie i deseniowane.

Tylko WINA LECZNICZE

wyrobu

Karola Mikolascha

aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno-lekarskiem w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumbarbarowego,** i napojów dla chorych, **i rekonwalescentów,** t. j. **Koniaku, Malagi,** Tokaju, w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw! 245 25—3

NA SEZON DO POLOWANIA

poleca

Śrót, lotki, kule i kapsle,

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskające czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry, 5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem"

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu,

L. Telefonu 173.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład

wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

6965 51—?

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

Y R J O S Z S

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.70 i 1.80

Na prowincyi:

4½ kilo zł. 8.70 i 9.15 franco. (4 21—?)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają."

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam

mianowicie:

	zł. ct.
Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik	—.25
Apselna wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych	—.25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik	—.25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały	—.30
Brazylina materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet	—.05
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilinowych, flakon	—.25
Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon	—.20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmietanki, rosołu i kwasu flak.	—.35
Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, flaszka	—.25
Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet	—.20
Mydełko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek	—.25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nic nie traci, pakiet	—.60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych. ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 27—0)

HERBATA

KAROL BAYER

Lwów

przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca wyborną

HERBATĘ

funt (½ kilo) po 1 złr. 50 ct., 2 złr., 2 złr. 50 ct., 2 złr. 75 ct., 3 złr. 75 ct.

Herbatę w paczkach po cenach składu C. Traua, c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu. 1841 4—30

HERBATA HERBATA HERBATA

Jubiler i Złotnik

JAN JARZYNA.

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas bizuteryi własnego wyrobu srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie

BOURGEAUD Aptekarz 1ej Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich **20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ**

NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM

Spieszne uleczenie przez użycie:

KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZĄCEJ

miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.

Recepta Dr LIEGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*

Z CZYSTEJ KOPAIWY pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.

Z ESSENCYI SANTALOWEJ drzewa cytrynowego santałowego, czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.

Leczenie SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.

KAPSULKI Wino i Tran **KREOZOTOWE** jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.

WINO J. BOURGEAUD z *Chiną, Kokao* i *Malagą* jest najlepszym środkiem pożywnym i wzmacniającym.

We Lwowie w aptekach ... Mikolascha, Wewiorskiego, etc.

Cena za wielką butelkę oryginalną Złr. 1.25 kr.



Nasza Żytniówka i POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i strawne w najwyższym stopniu, nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien.

WINA

butelkowe królewsko węgierskiej

Centralnej piwnicy wzorowej

zostającej pod nadzorem i kontrolą królewsko-węgierskiego Ministerstwa handlu, które swą marką ochronną za naturalność i chemiczną czystość wszystkich tych win poręcza

białe i czerwone, stołowe, deserowe i kuracyjne

wedle szczegółowych cenników, które na żądanie rozsyła

Główny skład dla Galicyi

i wyłączny zastępca

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, w rynku.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1887

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**

w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Dr. Józef Wiczkowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza mejskiego w Otynii (gdzie wkrótce zaprowadzonym będzie sąd powiatowy) z roczną płacą 250 zł., lub jeżeli sam dochody do niego należące pobierać zechce, przychód będzie znacznie większy. 1286 5—6

O posadę ubiegać się mogą doktorowie medycyny, do dnia 1 kwietnia 1887.

Zwierzchność gminna w Otynii, dnia 18 lutego 1887.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałk...